Prenumerata „Kur. Warsz.“ **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta** od **11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: Ś. Apollonjusza i Pulcherji P.
Wtorek: ŚŚ. Elżbiety Wd. i Kiliana Bisk.
Środa: ŚŚ. Cyrylla Bisk. i Anatoli P.
Czwartek: 7 braci MM. synów Felicyty.

Wschód słońca o godzinie 3 min. 49. Zachód „ „ 8 19.
Długość dnia godzin 16 min. 30. Ubyło „ „ „ 13.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Piątek: ŚŚ. Sabina Wyz. i Pelagji P. M.
Sobota: Jana Gwalberta.
Niedziela: ŚŚ Małgorzaty i Jana z Dukli.
Poniedziałek: Ś-go Bonawentury Biskupa.

— Na wczorajszą Niedzielę wypadały jednocześnie trzy uroczystości odpustowe, które obchodzone były solennem Nabożeństwem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami w kościołach: Panny Marji na Nowem-Mieście, Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej i N. Marji Panny Łaskawej przy ulicy Ś-to Jańskiej.

W pierwszym jako w oktawie uroczystości *Nawiedzenia Najświętszej Marji Panny* odbywało się w dalszym ciągu Nabożeństwo odpustowe, w czasie którego Summę i Nieszpory odprawił JX. Grochowalski, Słowo zaś Boże głosili: w czasie Summy JX. Walichnowski, w czasie Nieszporów JX. Surdykowski. Od dziś rozpoczyna się w tejże Świątyni Nabożeństwo 40-to godzinne, które ukończonem zostanie w przyszłą Środę, jako w ostatni dzień oktawy wspomnionej uroczystości.

W drugim (Ś-go Ducha), gdzie znów uroczystość Opatrzności Bozkiej obchodzono, wczoraj jako w oktawę tej uroczystości odbywał się odpust zupełny, w czasie którego Wotywę, przed ołtarzem Opatrzności Bozkiej, odprawił JX. kanonik Ballach, następnie po południu odprawił i Nieszpory, Summę celebrował JX. Kołaczewski, w czasie której kazanie miał JX. Surdykowski, podczas Nieszporów Słowo Boże głosił JX. Wojciech Jachowski. Nabożeństwo zakończyła solenna processja i błogosławieństwo ludu Najświętszym Sakramentem. Na chórze pod dyrekcją J. K. Chwaliboga wykonano mszę Haslingera, na Offertorjum Hymn do Boga, solo sopran, komp. Rubiniego.

— W trzecim (Najśw. Marji Panny Łaskawej) odprawiało się Nabożeństwo odpustowe na cześć Ś-go Józefa Kalasantego, w czasie którego Summę celebrował JX. kanonik Jakubowski, Słowo Boże wygłosił JX. Krupiński, który następnie odprawił i Nieszpory. Artyści i amatorowie odśpiewali w czasie Summy mszę Studzińskiego.

— Wczoraj w kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca N. P. M., na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, amatorowie wykonali podczas Summy, mszę Studzińskiego in F. dur, oraz na Offertorium: Psalm pierwszy w przekładzie Karpińskiego z muzyką St. Moniuszki (solo bass) i na Benedictus: modlitwę do Matki Boskiej, G. Roguskiego (solo sopran). Towarzyszył na organach p. Dejczman, miejscowy organista.

Ustawa Towarzystwa Budowlanego Warszawskiego.

(Najwyżej zatwierdzona 30 marca 1873 r.).

I. Cel założenia Towarzystwa, jego prawa i obowiązki.

§ 1. W celu wykonywania rozmaitego rodzaju robót budowlanych w m. Warszawie i w gubernji warszawskiej, zawiązuje się w Warszawie Towarzystwo akcyjne, pod nazwą „Towarzystwo Budowlane Warszawskie.“

Uwaga I-a. Założyciele: budowniczowie: Juljan Ankiewicz i Bronisław Żochowski; Właściciele Ziemscy: Konstanty Wzdulski, Władysław Wodziński, Władysław Wołowski, Władysław Grotowski, Jan Zawisza, doktór Ludwik Natanson, hrabia Michał Starzeński; bankierowie: Juljusz Herman i Adam Natanson; rzeczywisty radca stanu, szambelan dworu Jego Cesarskiej Mości Ambroży Zaborowski, redaktor dziennika „Ekonomista“ Wiktor Somer, radca stanu dyrektor Banku Polskiego Antoni Nagórny, dyrektor Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Gustaw Findeisen i kupiec 1-ej gildji Bolesław-Henryk Szaniawski.

Uwaga 2-ga. Ustąpienie przez założycieli praw swoich i obowiązków w towarzystwie innym osobom, przybranie nowych osób lub wyłączenie kogobądź z liczby założycieli, przed utworzeniem Towarzystwa (§ 6), nie inaczej nastąpić może, jak po wyjednaniu na każdy raz zezwolenia rządu porządkiem przepisanym.

§ 2. Towarzystwu dozwala się, w m. Warszawie i w granicach gubernji warszawskiej przy zachowaniu przepisów obowiązujących, a w szczególnych wypadkach za zezwoleniem właściwej władzy: 1) Nabywać place puste lub zabudowane i domy; 2) budować, na własny rachunek lub na zlecenie, domy mieszkalne i inne budowle, i w ogóle wykonywać roboty budowlane; 3) rozbierać stare domy; 4) urządzać targi, bazary, ogrody, parki, kanały i wodociągi; 5) sprzedawać własne posesje Towarzystwa z wolnej ręki lub przez publiczne licytacje, wymieniać je na inne, wydzierżawiać całe posesje, lub wynajmować pojedyńczo lokalę; 6) nabywać na własność, oraz urządzać lub dzierżawić zakłady dostarczające materjały budowlane i nabywać w tym celu potrzebne miejscowości; 7) zarządzać domami ze zlecenia ich właścicieli; 8) pośredniczyć w kupnie i sprzedaży nieruchomości miejskich.

§ 3. Towarzystwo podlega, pod względem opłat: gildyjnej i za prawo handlu, cła, stempla i innych ogólnych i miejscowych, wszystkim przepisom i postanowieniom, tak ogólnym, jako też i szczegółowo przedsiebierstw Towarzystwa dotyczącym, obecnie obozującym, oraz tym, jakie w przyszłości w tym przedmiocie wydane będą.

§ 4. O założeniu i czynności Towarzystwa podaje się do wiadomości publicznej.

Uwaga. Ogłoszenie w tym razie, również jak w innych, prawem lub Ustawą niniejszą wskazanych, czynione być winny w *Gońcu Urzędowym*, w gazetach obu stolic i miejscowej gubernjalnej. (Dz. W.—d. c. n).

— Przez rozkaz Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego, Towarzysza Ministra, z 3 czerwca 1873 roku, otrzymali urlop, za granicę: na czas letnich wakacji 1873 roku, zwyczajny profesor Cesarskiego Warszawskiego uniwersytetu Holewiński; nadzwyczajny profesor tegoż uniwersytetu, radca dworu Jefremowski nadetatowy docent instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Nowej Aleksandrji, radca dworu Armfeld; nauczyciele gimnazjów męzkich: Łomżyńskiego—Lubecki; Marjampolskiego—Drews i Radomskiego—Tryczyński; nauczyciele szkół elementarnych w Warszawie: przy kościele Ewangelicko-Augsburskim —Pazelt i na ulicy Czerniakowskiej—Seftel; nauczyciel elementarnej męzkiej szkoły katolickiej w osadzie Proszowicach w powiecie Miechowskim Mąsiorski,—z nich Tryszyński i Mąsiorski z powodu słabości zdrowia; od 20 czerwca do 19 sierpnia 1873 roku: nauczyciel szkoły elementarnej katolickiej we wsi Sękocinie w powiecie Warszawskim Gajewski i referent prawny Kancelarji Warszawskiego Okręgu Naukowego Kinel—z nich Gajewski podczas letnich wakacji, a Kinel z powodu słabości zdrowia. (D. W.)

(C) W sobotę po południu w posesji przy ulicy Pańskiej pod Nr 23 now. 1200 hipotecznym zawaliły się komin i ściana drewnianego domu, przyczem jedna kobieta śmierć natychmiastową poniosła, dwoje zaś dzieci, dziewczynka 12-to letnia i druga kilko letnia zostały tak mocno pokaleczone, iż pierwsza po przywiezieniu jej do szpitala niezwłocznie zmarła, druga choć żyje dotąd znajduje się w stanie niebezpiecznym.

Wypadek miał miejsce o godzinie drugiej i pół po południu.

Gdyśmy dowiedziawszy się o nim podążyli w tamtą stronę tłumy ludu zapełniały już ulice Ś-to Krzyzką, Wielką i Pańską. Najdziwaczniejsze wieści podawane z ust do ust przebiegały wśród tej masy przybierając coraz straszliwszy charakter. Mówiono, że się cały dom zapadł, że siedmnastu ludzi zostało na miejscu zabitych, kilkudziesięciu rannych, a jeszcze niewiadomo ile się pod gruzami znajdować może.

Po kilkunastu minutach walki z tłokiem popychani i popychając nawzajem dotarliśmy nareszcie do miejsca wypadku, a uprosiwszy sobie wejście na dziedziniec mogliśmy nareszcie własnemi oczami sprawdzić smutną katastrofę.

Teatrem wypadku były dwie posesje obok siebie leżące N-mi 21 i 23 opatrzone. Pierwsza z nich składała się z domu i oficyny o poddaszu z nią się łączącej, druga z placu pustego na nowo wznieść się mające budowle przeznaczonego.

Na placu tym zaczęto zakładać fundamenta. Miały one przytykać do oficyny domu Nr 21; dla tego też roboty mularskie od kilku dni tu się już prowadziły.

Dom Nr 21 był stary i spruchniały do tego zaś fundamenta jego były zbyt płytko założone.

Skoro więc zaczęto wyrzucać przy kopaniu ziemię z sąsiedniej posesji Nr 23, fundamenta oficyny domu Nr 21 zachwiały się i komin runął pociągając za sobą przytykające drewniane ściany.

Taka była przyczyna wypadku, katastrofa mogła mieć jednakże straszniejsze następstwa.

Oficyna uległa wypadkowi, miała na dole i poddaszu 8 czy 9 izb przez 12 familji izraelskich zamieszkałych.

Ponieważ to był dzień szabasowy i do tego godziny poobiednie, ludność biedna po większej części wyrobnicza zamieszkująca oficynę po całotygodniowej pracy używała wypoczynku.

Na chwilę wszakże przed katastrofą, błaha na pozór przyczyna ocaliła od nieszczęścia większą część lokatorów oficyny.

Na dziedzińcu powstała kłótnia i zwada. Wszczęli ją chłopcy z ulicy. Od kłótni przyszło do bijatyki i hałas ten ściągnął z oficyny wszystkich mieszkańców. Została tylko kobieta śpiąca w łóżku, inna żydówka, która tylko co przyszła w odwiedziny do swej córki i dwie wyż wzmiankowane dziewczynki.

W chwili wypadku znajdujący się w posesji Nr 23 mularze spostrzegli chwiejący się komin, jeden z nich nazwiskiem Walenty Kubara czeladnik mularski zdołał wyskoczyć i odsunąć się od obalającego się komina i ściany, dwóch pozostałych zasypał usuwający się piasek.

Kubara wyskoczywszy z dołu nie stracił przytomności i najprzód podążył z pomocą dwóm swoim towarzyszom, których wydobył z pod piasku, następnie rzucił się na ratunek znajdującym się w mieszkaniu. Z tych żydówka przybyła w odwiedziny do córki pociągnięta przez walącą się podłogę została zabita na miejscu przez gruz spadający z góry; dwoje dzieci ciężko rannych Kubara zdołał wydobyć z rumowiska przy życiu, kobieta zaś zostająca w łóżku ocalała, i gdy Kubara z kolei porwał ją z pościeli by uchronić od grożących upadkiem belek, żydówka rozbudzona ze snu, nie pojmując nic co się w około niej dzieje, zaczęła się bronić bijąc swego wybawcę, którego wszakże silne ramię i tę przeszkodę pokonało.

Plac wypadku po chwili przedstawiał okropny widok; z jednej strony kobieta zabita i dwoje zranionych dzieci, z drugiej mieszkańcy zawalonej oficyny, którzy nie bacząc na grożące jeszcze niebezpieczeństwo, rzucili się do ratowania przez gruz zasypanego mienia. Naokoło płacz i lamentacje. Przybyła dopiero na zawezwanie policji straż ogniowa przywróciła porządek i zapewniła bezpieczeństwo.

Śledztwo sądowe wykaże winnych tego smutnego wypadku, co zaś do poszkodowanych, ci zapewne będą mieli bezpośredni regres do właściciela zajmowanych przez nich lokali.

Wiadomości miejscowe.

═ Dziś o godzinie 10-tej rano odprawioną została w kościele Ś-go Ducha uroczysta Wotywa na intencję osób udających się do Częstochowy na zbliżającą się uroczystość odpustową N. Marji Panny Skaplerznej. Po skończonej Wotywie, stosownej nauce i odebranem błogosławieństwie, liczna kompanja udała się w podróż mając na czele krzyże, obrazy i chorągwie. Kompanję odprowadzało do rogatek bardzo wiele osób.

═ Prezydent M. W. G. L. Witkowski, wyjechał w Kutnowskie.

═ W N-rze 52-gim „Zbioru rozporządzeń rządowych“ ogłoszonem zostało Najwyższe zatwierdzenie ustawy Towarzystwa akcyjnego fabryki cukrowej i rafinatu „Leonów“, w powiecie gostyńskim gubernji warszawskiej. Założycielami spółki są: Leon Epstejn, Mieczysław Epstein i Leon Goldsztand, bankierowie warszawscy; Feliks Halpert, Jakób Janasz, tajny radca senator Jan Karnicki, Justynjan Karnicki, bankier wrocławski Ignacy Leiptziger, Stefan Niezabytowski, Wacław Popiel i rzeczywisty radca stanu szambelan dworu hr. Seweryn Uruski. Kapitał zakładowy spółki wynosi 750,000 rubli i podzielonym jest na 3,000 akcji po 250 rubli każda.

═ Dowiadujemy się z „Mosk. Wiedom,“ że na przyszłem posiedzeniu komitetu ministrów wniesionym będzie przez ministra dróg i komunikacji projekt budowy kolei żelaznej od Piotrkowa przez Wisłę do Włodzimierza Wołyńskiego, mającą stanowić odnogę kolei brzesko-kijowskiej.

═ Wspomnielismy przed niejakimś czasem o żniwiarce pomysłu p. Grubińskiego. Żniwiarka ta zaciekawiła ogół naszych ziemian, dla których pomysł nowej żniwiarki rokował praktyczne zastosowanie.

Żniwiarki amerykańskie działają już w wielu miejscowościach naszego kraju i działają dobrze, mają jedną tylko niedogodność dla gospodarzy, że są zbyt skomplikowane i ciężkie, a w razie zepsucia się trudna, niemożebna ich reparacja w domu. Żniwiarka p. Gr. wolna jest od tych niedogodności, lekka, mocna, konstrukcji nadzwyczaj prostej, a przez każdego domorosłego kowala naprawioną być może.

Czekano z niecierpliwością ostatniego słowa. Wielu, bardzo wielu nawet wątpiło z możności i praktyczności nowej żniwiarki, byli i tacy, którzy stanowczo twierdzili, że z pomysłu tego nic a nic nie będzie. Z naszej strony, wiedząc, że pomysł p. Gr. wprowadza

się w życie w zakładzie mechanicznym p. Woroncowa-Weljaminowa, byliśmy pewni, że ta żniwiarka musi być dobrą.

Wiedzieliśmy o ciągle odbywanych próbach, wstrzymywaliśmy się jednak z podaniem o nich wiadomości, p. Woronców-Weljaminow bowiem nie życzył sobie rozgłosu, poświęcał czas, pracę i kapitał, nie zrażał się niepowodzeniem, a dążył wytrwale do raz wytkniętego celu aby dać żniwiarkę dobrą i praktyczną. Cel ten osiągniętym został, o czem w dniu wczorajszym nabraliśmy przekonania.

Pan Boczyński, dzierżawca majętności Obrębusy (własność p. Löwenberga), będąc przy próbie domowej na polach Mokotowskich, zaprosił do siebie p. Wor. Wel., p. Gr. i jeszcze kilka osób, które korzystając z uprzejmego zaproszenia, udali się w d. wczorajszym koleją W.-W. do przystanku Brwinów, a ztamtąd na pola, gdzie żniwiarka miała być próbowaną.

Nie podajemy bliższych szczegółów próby, pozostawiamy je do próby jeneralnej, mającej się odbyć w tejże majętności w przyszłą niedzielę, dzielimy się tylko z czytelnikami naszego pisma wiadomością, że żniwiarka odpowiada wszelkim wymaganiom i stanie się konieczną w najmniejszych nawet gospodarstwach.

= W sobotę w południe na dziedzińcu ratuszowym Oberpolicmajster m. Warszawy Generał-Major Własów odbył przegląd koni nowo-zakupionych w Cesarstwie dla tutejszej Straży Ogniowej. Za kupnem jeździł kapitan IV części straży Tur z kilku strażakami. Konie w liczbie 27 nabyto głównie w gubernji Tambowskiej. Pomimo, że wszystkie są silne, rosłe i ścigłe kosztują jednak tu na miejscu ze wszystkiemi kosztami podróży po nie i później ich sprowadzenia, około 180 rubli za konia. Jestto cena nadzwyczaj nizka w porównaniu z temi jakie tutejsi kupcy koni naznaczają.

= Drugą już niedzielę z rzędu uroczystościom wieczornym w Dolinie Szwajcarskiej stoi na przeszkodzie pogoda. Fajerwerki, ognie brylantowe, illuminacja włoska etc., wszystko to spoczywać musi gdzieś w ukryciu, oczekując wieczoru pogodnego aby wspólnie z muzyką nasycić ducha i olśnić wzrok żądnej wrażeń publiczności.

Niemożność przyprowadzenia do skutku zapowiedzianego programu, nie odstręczyła wszakże wczoraj od Doliny gości. Wiele z nich sądziło wprawdzie, że o zmroku illuminacja i fajerwerki zajaśnieją w ogrodzie; kałuże jednak wody obficie, szczególniej w dolnej części ogrodu stojące, wymownie świadczyły o konieczności zmiany w programacie.

Mimo to bawiono się dobrze, słuchając do samego końca z upodobaniem koncertu, szczególnie zaś czardasów, w których wykonaniu orkiestra Gungla celuje. Nawet płeć piękna, dla której w braku innych, Dolina jest jedynem dziś miejscem popisu, pomimo wilgoci licznie bardzo była reprezentowaną; a choć błoto nie zbyt dla toalet okazało się pożytecznym specyfikiem, dało ono jednak możność niejednej z pań pochwalenia się małym eleganckim okrywającym jeszcze mniejszą nóżkę, bucikiem.

Dla protektorek emancypacji kobiecej, jeszcze jedno zanotowane wczoraj spostrzeżenie.

Widzieliśmy w Dolinie płeć piękną, ćmiącą bez ceremonji papierosy. I to nie gdzieś na ustroniu, lecz na głównym placyku tuż obok orkiestry.

Może weźmiecie piękne czytelniczki w obronę ową przedstawicielkę płci waszej, co kwoli zadość uczynienia nałogowi nie chciała się krępować przyjętemi dotąd zwyczajami?

Są różne wprawdzie pojęcia, my pozwolim wszakże sobie mniemać, że wolno na widok publiczny przedstawiać tylko strony dodatnie, z ujemnemi lepiej siedzieć w ukryciu.

= Na linji telegraficznej pomiędzy Radomiem a Iwangorodem, otwartą została stacja telegraficzna w osadzie Nowo-Aleksandrji (w Puławach), na której od 7 (19 czerwca) r. b., są przyjmowane depesze korrespondencji wewnętrznej.

= P. Antoni Rubinstein, znany i rozgłośny fortepianista, podczas swojego pobytu w Stanach Zjednoczonych dał 215 koncertów, z których otrzymał około 200,000 fr. czystego zysku. Jego śladem dąży obecnie p. Wieniawski, znajdujący się w New-Yorku i zamierzający dotrzeć aż do Kalifornji.

= Święty Jan, czyli raczej nowy kwartał przysporzył Warszawie kilka nowo ukończonych gmachów. Dziś zdjęto już oszalowanie z przed domu Towarzystwa Lekarskiego — w innych roboty ukończą się również bezzwłocznie, bo ile wiemy ani w jednym z nich niema lokatorów na rozpoczynający się kwartał niezajętych.

= Apteki pp. Schmidta i Ziemińskiego szczęśliwie dotąd wychodzą na zaprowadzonych przy nich instytutach wód mineralnych. W pierwszej pije wody przeszło osób 40, w drugiej coś około tej samej liczby. Nie szkodziłoby, gdyby jeszcze jedna z aptek w okolicach więcej od ogrodów oddalonych o podobnem przedsiębierstwie pomyślała — istniejące bowiem dotąd, grupują się wszystkie w jednym punkcie obok siebie.

= Tak rzadko ukazująca się tego lata tęcza, wczoraj dała się widzieć, ale dość blada jakby czegóż się wstydziła i w krótce została zasłonięta chmurami.

= Od pewnego czasu odbywają się roczne wizyty w ochronach. Wizyty te mają na celu przekonanie się o postępie dziatek, o staranności dozorczyń.

W sobotę po 9-ej, examen taki odbył się z kolei w Ochronie noszącej nazwę ś. p. X. Baudouina w obec Opiekunek i Opiekunów pp. Brodzkiej, Dudrewiczowej, Leonowej, Sulatyckiej, L. Paprockiego i J. Gautiera. Dzieci było więcej jak półtorasta, popisywały się one przed delegacją z łona Towarzystwa wyznaczoną z pp. R. S. Przystańskiego, Piekarskiego, Pęczarskiego i Milicera.

Nie będziemy się wdawać w ocenę, które dziecię najlepiej odpowiadało, syllabizowało lub deklamowało, powiemy tylko, że tak ta ochrona, jak i inne, zadosyć czynią swemu zadaniu, i bogdajby było ich najwięcej, one to bowiem ochraniają przez cały dzień od wypadków drobne dziatki, którym rodzice nie są w stanie dostatecznej dać opieki, wszczepiając w nie moralne zasady.

= Loterja Pragska niebawem przyjdzie do skutku, uzyskała bowiem już sankcyą gdzie należy.

= Pan Teksel stara się widocznie wszelkiemi sposobami zasłużyć na względy warszawskiej publiczności.

W sobotę, po skończeniu „Tułacza,“ urządził jej niespodziankę z ogni sztucznych spalonych w ogrodzie „Eldorado.“

Mówiono nam, że ta ognista apoteoza teatralnego przedstawienia, co tydzień odtąd w „Eldorado“, będzie miała miejsce.

= Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień. — Teatr Letni: poniedziałek: „Drzémka pana Prospera“, pierwszy akt baletu „Katarzyna córka bandyty“; wtorek: „Traviata“; środa: „Jowialski“; czwartek: „Życie paryzkie“; piątek: „Dwaj złodzieje“, komedja; sobota: „Robert Djabeł“; niedziela: „Marcowy Kawaler“, „Chcę sobie pohulać“. — Teatr na wyspie w Łazienkach: „Balet“.

= W sobotę w Teatrze Letnim dawano: „Życie paryzkie“. Rolę Gabryeli egzekwowała pierwszy raz panna Sobolewska. Barwną grą swoją i okazałą postacią złożyła ona w tej roli nowy dowód, że może stać się na naszej scenie jednym z główniejszych filarów Offenbacha. — Metellą była panna Kwiecińska i bardzo podniosła grą swoją tę niepodniosłą rolę.

Na sobotniem przedstawieniu „Życia paryzkiego“, publiczność zapełniła cały teatr. — Bogdaj tego Offenbacha...

= Panna Romana Popiel, artystka dramatyczna, w dniu onegdajszym wyjechała na urlop.

= Wczoraj z powodu powstałej przed południem burzy, balet p. n. „Robert i Bertrand,“ mający być danym w teatrze na wyspie w Łazienkach, przeniesiony został do teatru letniego, w skutek czego zapowiedziana w tym teatrze „Drzemka Prospera,“ odwołaną została.

= Towarzystwo dramatyczne p. Kossakowskiego bawi obecnie w Nowem Mieście — potem zjedzie do Chełma a następnie do Płocka.

= Wkrótce znaczna znowu ilość trotoarów granitowych położoną będzie w Kaliszu: a mianowicie: przy ogrodzie gimnazjalnym od ulicy Warszawskiej, do mostu przed fabryką pana Rephana, przed gmachem Izby skarbowej, przed Trybunałem, przed domem p. Mianowskiej od rynku ku kościołowi OO. Franciszkanów i przed domami pp. Dąbrowskiego i Harnysza na placu Ś-go Mikołaja.

= W dobrach Żelaskowie, o milę jedną od miasta Kalisza, stojąca w tamtejszej oranżerji, stuletnia agawa, (czyli aloes), od dni kilkunastu zaczęła wypuszczać grubą na kwiat łodygę, i dziś już takowa dochodzi do czterech łokci wysokości. Każden z amatorów może z łatwością przekonać się na miejscu, gdzie wstęp dla nikogo nie jest wzbroniony, i ogrodowy tamże będący, z uprzejmością ów ciekawy egzemplarz okazuje. (Kal.).

= Jadącym z Małkini do Ostrowia radzimy pomijać Orłów, most bowiem na wodzie zniesiony i trudna przeprawa, a niepodobna do przebycia powozów. Lepiej jechać na Daniłowo.

= W sobotę żona urzędnika K. Ż. trzymając dziecię w poduszce, krzątała się około maszynki podpalonej. Nagle płomień zajął jej odzienie. Dziecięciu nic się nie stało, matka zaś silnie poparzona.

= Przy ulicy Smoczej służąca trzepiąc rzeczy na ganku spadła na bruk i uległa pokaleczeniu. Odwieziono ją bezzwłocznie do szpitala.

= Dobrze jest kiedy człowiek pali papieros, ale nie trzeba ażeby papieros palił człowieka. Tak się jednak zdarzyło wczoraj pewnemu jegomości, który znajdując się w stanie trochę..... wesołym, chciał użyć Morfejowych słodyczy. — Oczy mu się skleiły, papieros zapalony wypadł z ręki, a od papierosa zajęły się rzeczy. Na szczęście pośpieszono z pomocą i cały wypadek skończył się na małoznacznej szkodzie. Zawsze jednak może to być przestrogą dla wielu, którzy kładą się spać z zapalonemi papierosami.

— Autorem dzieła muzycznego: Szkoła czyli systematyczny wykład gry na fortepianie, nie jest p. W. Kruszyński, jak mylnie podaliśmy w Kurjerze a za nami gazeta Wiek z 5-go lipca, ale Wincenty Kruziński, nauczyciel harmonji i gry fortepianowej w Warszawie.

— Niewiadomemu znalazcy zgubionych, wśród największej ulewy, czterech książeczek, nieszczęśliwa matka składa serdeczne podziękowanie. Ręka, z taką starannością przyprowadzająca do porządku, drogą jej pamiątkę, którą tylko w stanie zupełnego zniszczenia, odzyskać mogła mieć nadzieję, kierowana była sercem szlachetnem, pojmującem ciężką boleść drugich. — Oby Pan, od serca tego oddalać raczył ciosy, które złamane życie tak ciężkiem do zniesienia czynią.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, dla nędzy wyjątkowej rs. 1 od Hr: St: R. i rs. 6 kop: 25 od J. T. z przeznaczeniem z tej kwoty rs. 2 dla wdowy Ferenbok, rs. 2 dla Józefa Zaremby 1 rs. kop: 25 dla K. Rzepińskiej. — Nadto złożono od M. rs. 1 dla niewidomej nauczycielki Katarzyny Łęckiej i od M. P. rs. 2 kop: 20 dla ucznia uniwersytetu na podróż do wód zagranicznych.

— Wiadomość o stanie cholery w Warszawie: pozostawało chorych do 3 lipca 56, w ciągu upłynionej doby od d. 3 do 4 lipca zachorowało osób 11, z których i dawniejszych wyzdrowiało 8, umarło 5; zatem na 4 lipca pozostało chorych 54. — W wojskach garnizonu Warszawskiego pozostawało chorych do 3 lipca 40; w ciągu upłynionej doby, zachorowało —, z których i dawniejszych wyzdrowiało —, umarło 1; zatem na 4 lipca pozostało chorych 39. W ogóle od pojawienia się cholery, t. j. od 30 maja r. b. zachorowało 193, wyzdrowiało 68, umarło 71; — a w wojskach zachorowało 58, wyzdrowiało 2, umarło 17. (G. P.)

— W cyrkule Zamkowym, Franciszkowi Bartoszewskiemu wyrobnikowi, zamieszkałemu w domu pod Nr 32 na Starem Mieście, pękła żyła w nodze lewej; Bartoszewski odesłany został na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Prażskim, w szynku w domu pod Nr 151, Piotr Kruszyński rzeźnik i Mordka Szwalberg piekarz, we wspólnej bójce poranili się nieszkodliwie i ostatni z nich odesłany został do szpitala Starozakonnych. (G. P.)

— 7 Maja, włościanie wsi Maławieś w powiecie Sochaczewskim, gubernji Warszawskiej: Ferdynand Kermin, Andrzej Zodel Jakób Zutke i włościanka Elżbieta Szram, przeprzeprawili się na łódce przez rz. Wisłę do wsi Mochły w powiecie Płońskim i kupiwszy 5 korcy kartofli, powracali tąż drogą, lecz odpłynąwszy od brzegu na 30 kroków, łódka przewróciła się i siedzący w niej włościanie wpadli w wodę, przyczem trzej pierwsi utonęli, a włościanka Elżbieta Szram, zdołała przypłynąć do brzegu.

— Od dnia 9 (21) do 16 (28) czerwca roku bieżącego zameldowano w policji 43 kradzieży na summę rs. 1326 k. 50, z tych i poprzednich wykryto kradzieży 41 na summę rsr. 1,296 kop. 50; obwinionych i podejrzanych o kradzież aresztowano 60 osób, z których i dawniejszych o występek przekonano 54 osób, pozostaje w dochodzeniu 18 spraw, do czasu ukończenia których 21 osób pod aresztem znajduje się. W ogóle od dnia 1 (13) Stycznia do 16 (28) czerwca r. b., zameldowano kradzieży 1118, na summę rs. 34,573 kop. 45; z tych wykryto 1043 na summę rs. 32,521 kop. 35; niewykryto zatem 75 kradzieży na summę rs. 2,052 kop. 10. (G. P.)

W ciągu zeszłego tygodnia to jest od dnia 10 (22) do 17 (29) czerwca roku bieżącego, aresztowano w Warszawie przez Policję żebraków i włóczęgów osób 105, z których zatrzymano w areszcie Policyjnym na mocy Najwyżej zatwierdzonej w r. 1860 ustawy o sądach gminnych 70; odesłano do domu przytułku i pracy 4; do miejsca urodzenia 19; do Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie 2; do szpitala —; do Góry Kalwarji ; do Wydziału Śledczego —; do Sądu Poprawczego 1; do domu przytułku starozakonnych —; uwolniono 9. (G. P.)

Ceny targowe z d. 4 lipca r. b., (Piątek).

Mięso wołowe od k. 10 do 14 f., cielęcina od kop. 13 do 15, świnina od kop. 13 do 15, baranina od kop. 10 do k. 13, żyto od rs. 5 kop. 70 do rs. 6 kop. —, pszenica od rs. 10 k. — do rs. 10 kop. 80, jęczmień od rs. 3 kop. 90 do rs. 4 k. 20, owies od rs. 3 k. 45, do rs. 3 k. 90, groch polny strącz. k. 3½ kwarta, cukrowy kop. — gar., fasola kop. — garniec, rzodkiewka kop. ½ pęczek, chmiel rubli srebr. 12 pud, siano od rs. — k. 35 do rs. — kop. 45 pud., słoma od k. 27½ do k. 30 pud, kartofle kop. 15 garniec, buraki k. 4 wiązka, marchew k. 3½ w., cebula k. 5 wiąz. św., starej 6½ f., czosnek k. 45 f., sól k. 2½, kasza pszen. k. 12 kwar., jęczmienna od k. 4 do 8, owsiana od 6 do 8, perłowa od 8 do 10 kop., gryczana od 4 do 8 k., manna kop. 30, mąka żytnia pytl. k. 3 f., pszenna od 3 do 7½ kop., gryczana od 4 do 8 k. f., kartoflana 15 k. f., chleb żytni k. 2¼, pytlowy 4¼ kop., chleb biały kop. 6, raki od kop. 40 do rsr. 1, k. 80 kopa, kura od kop. 40 do 70, kurczęta od kop. 30 do kop. 60 para, szparagi od k. — do k. — kopa, otręby żytnie kop. — pud, pszen. kop. , śledzie od rs. 1 k. 5 do rs. 2 k. — kopa, jesiotr k. 25 funt, szczup. żywy k. 45 f., szczupak śnięty k. 25 f., leszcz kop. 25 funt, karp' kop. 26 funt, lin kop. 22½ funt, okoń kop. 15 śnięty, węgorz kop. 22½ f., karaś k. 25, jaź kop. 20, sum k. 22½ f. ogórki kop. 7½, sztuka, jagody poziomki kop. 15 kwarta, a czarne jagody k. 6 kwarta, jajka k. 80 kopa, mleko niezbierane kwarta k. 5½, śmietana do kop. 22½, śmietanka od kop. 12 do 30, masło solone kop. 25 funt, niesolone kop. 30, słonina świeża kop. 20, solona kop. 22, sadło k. 21, topione kop. 24, spirytus rs. 7 kop. 20 wiadro, wódka 10-tej próby rs. 5 kop. 40 wiadro, 6-tej próby szumówka rs. 3 kop. 50 w., ocet piwny k. 50 w., winny rs. 1, świece łojowe k. 18 f., stearynowe k. 27.

Wiadomości z Cesarstwa.

= W korespondencji z Dubrowna, gub. mohilewskiej, do „St. Petersb. Wiedom.,“ czytamy między innemi: „W ostatnim czasie leczenie kumysem w Rossji

szerza się coraz bardziej. Między innemi zakład kumysowy urządzony został także w miasteczku Dubrownie. Tu przygotowaniem kumysu zajmuje się aptekarz, p. Rejnhold, a kumys jego, tak podług świadectwa departamentu lekarskiego, jak i podług słów osób, które go używały, bynajmniej nie ustępuje samarskiemu. Miejscowość odznacza się tu zdrowem, suchem powietrzem, położeniem malowniczem, obfitością rozkosznych przechadzek. Dubrowno leży niedaleko od drogi żelaznej moskiewsko-brzeskiej, mianowicie od stacji Orszy o wiorst siedmnaście, a od przystanku Osinowki, tylko siedm. Leczący się kumysem mieszkają w oddzielnych lokalach w miasteczku; lokalów jest wiele i dość wygodnych. Wszystko co jest niezbędne można mieć od samego utrzymującego zakład kumysowy p. Rejnholda. Ceny, tak za utrzymanie jak za leczenie są naznaczone umiarkowanie, co czyni przejażdżkę do Dubrowna na kumys przystępne nawet dla ludzi niebogatych. Co się tyczy samego miasteczka, to takowe zamieszkane jest głównie przez żydów; głównym ich przemysłem — wyrób płaszczów modlitewnych żydowskich (tałesow), które rozchodzą się na całą Rossję. (D. W.)

= Posiedzenie członków Towarzystwa spożywczego w Petersburgu pod nazwą „Oszczędność“ odbyło się 11 (23) czerwca nader burzliwie, w końcu jednak wniosek zarządu domagający się zniesienia instytucji odrzuconym został znaczną większością głosów. Utrzymywano że samowolne postępowanie zarządu było powodem złego stanu interesów spółki. Jakkolwiek zdaniem jednego z mówców „Oszczędność“ znajduje się w gorszych warunkach niż stowarzyszenia tego rodzaju istniejące za granicą, może ona jednak rozwinąć się stopniowo, jeśli zarząd potrafi zachęcić publiczność do współdziałania na jej korzyść w charakterze członków rzeczywistych, a nie imiennych tylko jak to dotąd zwykle bywało. Zgromadzenie wybrało nowy komitet zarządzający, złożony z czterech osób i komitet rewizyjny złożony z trzech osób, w liczbie ktorych znajduje się wspomniany wyżej mówca p. Jarmonkin, wybrany już poprzednio na członka komitetu zarządzającego. (G. Pols.)

✝ Za duszę ś. p. Karoliny **Czekierskiej**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo pojutrze, t. j. we środę, o godzinie 11ej z rana, w kościele na cmentarzu powązkowskim, a następnie tamże, poświęcenie pomnika; na które to Nabożeństwo, pozostali bracia, Krewnych, Znajomych i Przyjacioł, zapraszają. —6747—

✝ Jutro, to jest we wtorek' o godzinie 9tej z rana, w kościele Śgo Kazimierza na Nowem-Mieście, za spokój duszy ś. p. Pawła **Janickiegc**, b. Konsyljarza Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu i Instytucji Jałmużniczej dla wstydzących się żebrać, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne; na które, Arcy-Bractwo, Protektorów, Członków swych i Adoratorki, oraz Familję zmarłego, zaprasza.

✝ Ś. p. Michał **Biruntowicz**, doktor medycyny, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 77, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała żona wraz z familją, zapraszają Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Nowy-Świat Nr 23 nowy odbyć się mające dziś o godzinie 6tej po południu, wprost na cmentarz powązkowski do grobu familijnego, oraz na Nabożeństwo żałobne jutro w kościele Śgo Krzyża o godzinie 10-tej z rana. —6748—

✝ Ś. p. Franciszka **Skarzyńska**, panna, w wieku lat 17, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, dnia 5go b. m. zeszła z tego świata. Pozostali: ojciec, dziadek i rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, w dniu 8 b. m. o godz: 11tej z rana, w kościele Śgo Krzyża odbyć mające, oraz na wyprowadzenie zwłok zmarłej, tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz: 5tej po południu, na cmentarz powązkowski. —6753=

✝ Ś. p. Stanisława z Porzyckich **Twarowska**, po krótkiej chorobie, w dniu 28 z. m. zeszła z tego świata. Nabożeństwo za jej duszę będzie miało miejsce w kościele Śtej Barbary na Koszykach we środę t. j. d. 9go b. m. o godzinie 9tej rano, na które pozostały mąż i córka nieboszczki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —6755=

✝ W dniu 5 b. m. po krótkiej słabości, rozstał się z tym światem Antoni **Makarewicz**, przeżywszy lat 90. Pozostała córka i wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na eksportację zwłok,, w dniu 8 b. m. o godzinie 5tej po południu, z kościoła Świętego Krzyża, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —6766—

✝ Z niedocieczonych wyroków Boga w ciężkim pogrążeni zostali smutku: rodzice, siostry i brat, tracąc w dniu 28 z. m., w Płocku, dziecinę, 9cio-letniego aniołą ś. p. Stasia, synka Wandy z Borkowskich i Emiljana Szlezygier, kontrolera płockiej filji Banku Polskiego. Zwłoki tej inteligentnej nad wiek dzieciny, złożone zostały na miejscowym cmentarzu, dusza zaś zdobi tron Najwyższego. —6725—

(*Art. nad.*) — W dniu wczorajszym z kaplicy przy kościele Narodzenia N. M. P. odprowadzono na cmentarz Powązkowski zwłoki ś. p. Dunina Aleksandra Bartodziejskiego, urzędnika Policji Wykon. cyrkułu 10. Jakkolwiek zmarły żył krótko bo zaledwie 35 lat, jednakże w tej krótkiej życia pielgrzymce, umiał sobie zaskarbić wiele serc życzliwych. Dowodem tego liczny orszak przyjaciół, kolegów i Znajomych towarzyszących z prawdziwym żalem zwłokom nieboszczyka do grobu. Ale bo też ś. p. Dunin umiał sobie na to zasłużyć. Uczynny dla każdego, nikomu nieodmawiał swoich usług, ani też dobrych rad, ktokolwiek ich odeń potrzebował. Szczerze więc żal nam człowieka, który w pełni sił swojęgo krótkiego żywota, przez gwałtowny napad choroby, zgasł nam niepowrotnie, pozostawiwszy w nieukojonym smutku małżonkę i sześcioro małoletnich dziatek.

Pokój jego duszy..... *Ed.... Wr..ski.*

Kronika zagraniczna.

× Samobójstwo między uczniami szkolnymi szerzy się w szkołach pruskich. Wiadomy jest wypadek w Malborgu, gdzie się chłopiec w czasie szkolnym powiesił; teraz chciał sobie 10cio-letni chłopiec w Gdańsku przerżnąć gardło, a nawet już niebezpiecznie się pokaleczył. Przyczyną do tego było złe świadectwo szkolne i obawa kary w domu.

× Z Wejmaru pod d. 5 b. m. donoszą, że pociąg pośpieszny kursujący w nocy pomiędzy Berlinem i Frankfurtem nad M. w pobliżu stacji Fröttstedt na linji od Eisenach do Gotha wyszedł z szyn. Słychać, że zginął jeden palacz i jeden passażer, kilku jest ranionych.

× Dnia 3 b. m. na znacznej przestrzeni Galicji padał deszcz nadzwyczaj ulewny z gradem. Ulewa była tak silną jak przy obrywaniu się chmur.

× Dnia 4 b. m. w Klagenfurcie stolicy Karyntji odsłonięto pomnik Cesarzowej Marji Teressy. Posąg jest dłuta rzeźbiarza Pöllingera.

× Baron Reuter rozpoczął już w Persji roboty około dróg żelaznych, które przerżnąć mają ten kraj i zbliżyć go wraz z Indjami do Europy za pośrednictwem wszechpotężnej dziś pary. Telegram z dnia onegdajszego z Teheranu donosi, że inżenierowie Angielscy wytknęli już linję Teheran—Kaswin długą na mil 50, i przystępują do wyprowadzenia jej dalej do Reszt nad m. Kaspijskiem. Cała droga od morza do stolicy będzie miała 100 mil długości. Z drugiej strony Teheran połączony zostanie z odnogą Perską, Heratem i Kabulen.

× W miejscu gdzie w nurtach Elstery zginął niegdyś ks. Józef Poniatowski, leżeć miał zwyczajny kamień polny. Towarzystwo poznańskie przyjaciół nauk, dowiedziawszy się, że właściciel gruntu dla budowania zakładów fabrycznych, kamień ten chce usunąć z miejsca pamiątkowego, powzięło myśl nabycia tego niemego świadka katastrofy, ale właściciel zbyt wiele stosunkowo żąda za niego. (G. Pols.)

× Ochotnicy przy kawalerji pruskiej mają odtąd służyć 4 lata; na krótszy czas nie będą przyjmowani, zyskają zaś to, że następnie zamiast 5 należą tylko 3 lata do landwery, nie odbywają ćwiczeń jako rezerwiści i w czwartym roku służby pobierają 15 sgr. miesięcznego dodatku jako kapitulanci.

× Dnia 2 b. m. zmarł w Londynie na Ebury-street książe Poniatowski, senator byłego cesarstwa i kompozytor muzyczny. Napisał on opery: Piotr Medyceusz, D. Desiderio etc. a na krótki czas przed śmiercią wystawił nową: „Au travers du mur“. Dożył 57 lat wieku.

× Przemysłowcy poznańscy Binert, Dybizbański, Budzyński, Winiecki i Jakubowski wydali list otwarty do publiczności a specjalnie do Dyrekcji Teatru Poznańskiego stawiający Dyrekcję tę pod zarzutem niewłaściwego wypuszczania prredsiębiercom robót w nowo budującym się gmachu teatralnym w Ogrodzie Potockich. Niejaki pan Hebanowski jeden z członków Dyrekcji według brzmienia listu, nie chciał przyjąć propozycji z kosztorysem o 1000 talarów niższym od umówionego z jakimś przedsiębiercą niemieckim. Fakt powyższy jeśli jest prawdziwym, wymaga bardzo gruntownego wyjaśnienia; pozostawiony tak jak jest, musiałby ściągnąć na siebie nazwę wypadku skandalicznego.

× Anglicy wynagradzają rodaków swoich o wielkich umysłach: uznaniem za życia, czytywaniem i rozkupywaniem ich dzieł, parowstwem na starość, a Westminsterem po śmierci. Anglik nie może pojąć, jaki zachodzi związek między wstążeczką u fraka, a talentem lub rozumem — i wszystkie dotychczas wnioski o ustanowienie orderu zasługi naukowej, zawsze w Parlamencie upadały. Podobny los spotkał teraz i propozycję lorda Stanhope. Odrzuciła ją Izba wyższa.

× Lwowskie wyścigi konne, urządzone staraniem towarzystwa chowu koni w Galicji odbyły się d. 20 b. m. Największą nagrodę 500 dukatów wygrała klacz Zamojskiego Westa.

× P. Witold Skarzyński ze Spławia otrzymał w Berlinie stopień doktora filozofji z predykatem „Summa cum laude“. Pierwszy to Polak na polu ekonomji politycznej poddał się w Berlinie temu egzaminowi.

× Mało który zakład naukowy, może się pochlubić tak czynną, żywą i energiczną działalnością swoich wychowańców, jak była Szkoła Główna Warszawska. Niektórzy jej uczniowie, zasiedli na katedrach najrozmaitszych uniwersytetów, nietylko w Warszawie, ale i w Paryżu nawet, w Petersburgu, Odessie, we Lwowie i w Krakowie.

Oto obecnie były jej uczeń, pan *Godlewski* Emil, Doktor filozofji i Magister nauk przyrodzonych, pozyskał w tych dniach docenturę botaniki w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i objął ją wykładem wstępnym, mianym w zeszłą sobotę w Collegium fisicum.

Życzymy powodzenia młodemu uczonemu na tej pięknej, choć niezawsze kwieciem usłanej drodze, rówwnie jak życzymy powodzenia i jego Koledze, obecnie na katedrze, jak i poprzednio na szkolnej ławce byłej Szkoły Głównej warszawskiej, panu Edwardowi *Skibie*, Doktorowi filozofji i Magistrowi nauk fizyczno-matematycznych, który również po skończeniu swych studjów w Warszawie, objął docenturę w Krakowie, a obecnie jest już Professorem nadzwyczajnym fizyki matematycznej w Uniwersytecie Jagiellońskim.

× Inżenier Popowicz nadesłał na Wystawę Wiedeńską model przenośnego dworca drogi żelaznej na użytek wojska. Wiadomo z ostatniej wojny jak dalece koncentracja wojsk na stacjach dróg żelaznych i wsiadanie do wagonów w pewnej tylko, stosunkowo nie wystarczającej, liczbie punktów, opóźnia przewóz wojsk. Nowy wynalazek nazwany „Gloryną,“ dozwalając urządzić w każdym punkcie drogi stację dla wojska, może być użytecznym w czasach wojennych. Znawcy specjalni nazywają go bardzo prostym i praktycznym.

× Jeden z najwytrawniejszych niemieckich krytyków skreślił nader chlubną wzmiankę o obrazie młodego malarza hr. Szembeka z Siemianic, który się kształci w Monachium, a na Wrocławską wystawę sztuk pięknych przysłał swój obraz „Wieśniak galicyjski.“

× Nad okrętami wojennemi w Gdańsku, które tam nowo budują, pracują z wielkim pośpiechem, często nocy do późna zażywając.

Wiadomości polityczne.

Wersal 4-go.

Kommissja handlowa proponuje Zgrom. narodowemu i rządowi, przyjęcie następujących podatków: 10% od kryształów, szkła, porcelany i fajansu, 5% od tkanin, podwyższenie stempla na dzienniki, podatek od mydła, stearyny i oleju, tak zwyczajnego jak i skalnego.

Układy handlowe z Anglją nie ustają. Enfield złożył dziś odpowiednie oświadczenie w Izbie niższej.

Mac-Mahon i Du Barail udają się do Belfortu zaraz po wyjściu wojsk niemieckich. Roboty fortyfikacyjne bezwłocznie rozpoczętemi zostaną. Do Strasburga i Kolonji nadeszły dziś transporta wartości pieniężnych na rachunek kontrybucji: w każdym transporcie znajdowało się 60 miljonów franków.

W zabudowaniach prefektury policji w Paryżu, odkryto papiery z czasów komuny. Spodziewać się należy nowych aresztowań; w Marsylji generał Espivent pociąga wielu obywateli do odpowiedzialności za sprawy komuny. W Nantes zakazano przedstawienia sztuki „Marceau“ z powodu wrażenia wywartego na publiczności, która w sali teatralnej wydawała okrzyki: „Niech żyje rzeczpospolita.“

W wielu departamentach a mianowicie w Nièvre obiegają już pieniądze złote z napisem „Henry V Roy de France.“

Berlin 3-go.

Rząd cesarstwa zajmuje się bardzo pilnie obwarowaniem granic państwa, na co sejm wyznaczył już fundusze, (przeszło 60 miljonów talarów). Wszędzie w twierdzach przeznaczonych na utrzymanie i wzmocnienie, wprowadzonym zostanie systemat fortów oderwanych większych i mniejszych w takiej od miast odległości, aby strzały nieprzyjacielskie nie sięgały wewnątrz murów. O projektowanych obwarowaniach donoszą teraz szczegółowo, że Poznań otrzyma 4 forty większe i 7 mniejszych w dalekim promieniu od środka miasta. W Gdańsku obwarowaną zostanie na nowo góra Biskupia (Bischofsberg). Twierdzę toruńską wzmocni 9 fortów, z tych 2 większe. Jedenaście fortów stanie pod Królewcem: 4 większe, 7 mniejszych. W Nissie dokończoną i uzupełnioną będzie rozpoczęta już budowa nowych warowni. Kostrzyń (Küstrin) i Spandau, dla obrony Berlina zamienione zostaną w silne twierdze. Sześć wielkich fortów otoczy Kostrzyń, który jest przeznaczony na wielką zbrojownię i obóz dla armji. W Spandau na początek staną tylko 4 forty za obecną linją fortyfikacji; zamierzone są je-

dnak w przyszłości dalsze budowy. Na granicy od Francji, Strasbourg otrzyma już wkrótce 6 wielkich fortów, które znajdują się w budowie. Rasztad wzmocniony przez samych Badeńczyków w latach 1868 i 9, nie będzie już nateraz fortyfikowanym. Kolonja zamieni się w główne zbrojowisko i obóz dla całej krainy nadreńskiej. Do dzisiejszych fortyfikacji inżenierja doda 3 forty większe i 9 mniejszych, oraz 14 baterji, w połowie większych rozmiarów. Przed Ehrenbreitsteinem nad Renem, stanie fort. Do Ulmu przybędą dwa forty. W Ingolstadzie trzy forty wznieśli już Bawarowie, oprócz lunet i bastjonów pomniejszych; obecnie przybyć jeszcze ma 1 fort wielki, 2 mniejsze, oraz silna baterja nad Dunajem.

Z dwóch wielkich fregat pancernych budujących się w Anglji za 6 miljonów talarów, jedna gotowa już będzie na jesień, druga na wiosnę roku przyszłego.

Prawo o wprowadzeniu konstytucji cesarstwa do Alzacji i Lotaryngji, otrzymało dnia 25-go b. m. sankcję cesarską.

Cesarz wyjechał dziś w wieczór do Ems.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Norymberga 4-go. — Po zawiadomieniu ministerium wojny w Bawarji, statek wojenny austrjacki, który zatrzymano pod Passawą, otrzymał pozwolenie do dalszej podróży i odpływa do Regensburga.

Kanstantynopol 4go. — Przez Bombay przejeżdżał wysłannik emira Kabulistanu do Turcji, z podarunkami dla sułtana i aktem poddańczym. Sześciu oficerów sztabu jeneralnego austrjackiego otrzymało upoważnienie do przedsięwzięcia studjów topograficznych i jeograficznych w Tessalji i Epirze.

Londyn 4-go.— J. C. W. W. Książe Cesarzewicz Następca Tronu Rossyjskiego złożył wczoraj wizytę pożegnalną Szachowi.

Pulo-Penang 4-go. — Nadeszły tu wiadomości potwierdzające poprzednie doniesienie o propozycjach pokoju czynionych Aczynowi przez Holandję.

Wersal 5-go. — 300 deputowanych zamierza wydać odezwę wykazującą potrzebę nadania rządowi prawa mianowania merów. Krok ten spowoduje roztrząsanie całego prawa municypalnego jeszcze przed ferjami.

Konstantynopol 5-go. — Firman sułtański z prawami wszechwładztwa państwowego dla Sułtana, przesłany został w odpisach wszystkim mocarstwom. Sułtan przyjął dziś od Wice-Króla zaproszenie na obiad. Wice-Król nie pojedzie już do Wiednia ale wróci prosto do Egiptu.

Rzym 5-go. — Pisanelli nie chce wejść do gabinetu Minghettego. Formacja ministerjalna przez pewien czas miała widoki pomyślne, teraz jest znowu zagrożoną.

Bern 5-go. — Rząd kantonu Zürich odmówił lokalu na odbywanie nabożeństwa rzymsko-katolickiego.

Rzym 5-go. — Prawdopodobny skład gabinetu: Minghetti—prezes i minister skarbu, Spaventa—roboty publiczne, Vigliani—sprawiedliwość, Canteleti—sprawy wewnętrzne, Ribotti—marynarka, Ricotti—wojna, Visconti-Venosta—sprawy zagraniczne, Scialoja—oświata. Ukonstytuowanie za kilka dni.

Londyn 5-go. — Szach perski udzielał wczoraj posłuchanie baronowi Reuter. Trwało ono długo, odnosiło się do koncessji nadanej Reuterowi i doprowadziło do pomyślnego rezultatu. Szach wyraził Reuterowi swe zadowolenie i przyrzekł mu pomoc przy dokonywaniu przedsięwziętych robót.

Petersburg 5-go. — Telegram urzędowy donosi, że zbiegły Chan Chiwy wrócił do stolicy i zdał się jenerałowi Kaufmanowi na łaskę i niełaskę. Wraz z nim poddali się wszyscy jego ministrowie i doradzcy. Chana strzeże warta honorowa.

Rzym 5-go. — Papież chodzi już bez żadnej podpory.

Z LISTU PANA KANTEGO DO PANA KALASANTEGO KTÓRY **JUŻ** ZWIEDZIŁ WYSTAWĘ w WIEDNIU.

„Wziąłem ze sobą 500 guldenów, zapragnąłem bowiem w Wiedniu zabawić co najmniej 5 dni.

Przyjechałem tam w zeszły wtorek rano.

Fiakrowi, z dworca kolei żelaznej za jazdę od hotelu do hotelu w poszukiwaniu mieszkania zapłaciłem 25 guldenów. I jestem kontent że tylko tyle.

Kelnerowi *łapowe* za ofiarowanie „dachu i barłogu" 10 guldenów.

Teatr (a śliczny był balet) 20 guldenów.

Jakiś gładki Niemiec wyciągnął mi z kieszeni 200 guldenów. Niech go za to wielka choroba tłucze od ziemi do nieba.

Za kapelusik dla mojej baby (taki wielki jak pięść moja) z piórkiem kapłoniem 40 guldenów.

Za hotel (pokoj na 5 piętrze w oficynach), za usługę która ciągle się kłaniała a nic a nic nie posłużyła, za światło i opał: 30 guldenów.

Z całego zapasu piątego dnia zostało mi się w kieszeni 45 guldenów i 7 centów. Przekląwszy tedy i Wiedeń i Wiedeńczyków i Wystawę (a w pień przeklinałem) spakowawszy manatki *rypnąłem* z powrotem na swoje śmiecie.

W drodze, gdym się zdrzemnął w wagonie, jakiś *mechanik* świsnął mi 99 cegar trabukosów (sztuka po 6 centów).

Powróciwszy do domu uściskałam moją Jagnę i przysiągłem jej, żem się niebałamucił z *cudami wiedeńskiemi*, Walentemu karbowemu dałem w pysk, bo się wciąż *narzynał* i potem zjadłszy rynkę bigosu i wypiwszy flakon miodu urządziłem drzemkę kapitalną.

Żal mi wprawdzie zmarnowanego grosza na te *furdy niemieckie* ale na pociechę w strapieniu gorzkiem, nucę sobie stare przysłowie: „Maciek zrobił — Wiedeń zjadł."

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera zamieszczoną jest między innemi pod Kroniką zagraniczną korespondencja z Krynicy. Ogłoszenie biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej etc.

— Doktor **A. Kosiewicz**, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Elektoralną, Nr 30, pomiędzy Solną i Białą. Przyjmuje chorych jak dawniej, rano do 9tej, po południu od 3ej do 5ej. (1—2) —6749—

— Kancellarja Konsulatu Jeneralnego C. K. Austro-Węgierskiego, począwszy od dnia 9go b. m. urzędować będzie przy ulicy Sto-Krzyzkiej w domu pod Nrem 19. (1—1) —6767—

— Pan Wilhelm Troschel, professor śpiewu, wyjechał w przeszłym tygodniu za granicę. —6768—

— Emiljan *Drecki*, Magister Prawa i Administracji, mianowany Patronem przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, otwiera swą kancellarję w temże mieście z dniem 10tym lipca r. b. przy ulicy Sukienniczej pod Nr 140*B*, w domu W. Dreherowej. (3—3) —6603—

— Pracownia Sukień, Strojów i Bielizny Walerji Czerniejewskiej przeniesioną zostanie z dniem 8-mym b. m. Lipca z Nowego-Światu na ulicę Długą do domu zwanym Potkańskie, wprost Hotelu Niemieckiego.

— Do dzisiejszego numeru dołącza się **Prospekt** subskrypcji na listy zastawne Banku Centralnego Rosyjskiego Kredytu Ziemskiego.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 6 lipca 1873 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. 6 kop. 12				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 62				
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k $12\frac{1}{2}$				
Austrjackie floreny w bilet. k. $68\frac{1}{4}$				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kop.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 . .	95	30	95	—
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 . .	94	20	93	90
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	94	30	94	—
Listy Zastawne miasta Warszawy . . .	89	70	89	40
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	45	79	15
Obligi Tow.-Kredyt. Ziemskiego . . .	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej. . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	96	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . .	159	50	—	—
„ „ „ „ ostęmpl. . . .				
„ „ „ „ z r. 1866. . .	157	50	—	—
„ „ „ „ ostęmpl. . . .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	95	50	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej . .	72	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej . .	—	—	139	[illegible]
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej	115	50	—	[illegible]
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 . .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabrycz.-Łódzkiej .	104	50	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $16\frac{2}{3}$
Od Likwidacyjnych kop. 40
Od Listów Zastawnych nowych kop. $20\frac{15}{18}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $133\frac{1}{3}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. $12\frac{1}{2}$ rs. 111 k. $82\frac{1}{2}$
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 47 rs. 7 k. 45
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 89 k. $2\frac{1}{2}$ rs. — k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 100 k. 5 sr. 99 k. 60.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stop 5 cali 3.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."— Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera oraz Dodatek).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 141. Poniedziałek. Warszawa, d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1873 r.

Kronika zagraniczna.

× *Krynica, dnia 15 czerwca.*— Zgodnie z ogłoszeniem tutejszego zarządu zdrojowego, jakie poprzednio w krajowych gazetach czytaliśmy, otwarto tego roku zakład kąpielowy w Krynicy z dniem 1 czerwca, albowiem już 2-go t. m. udzielano tutaj kąpiele mineralne we wspaniałym ze wszech miar tutejszym gmachu łazienkowym. Ale niestety ustawiczna niepogoda, od połowy kwietnia prawie w całym naszym kraju panująca, nie sprowadziła dotychczas licznego zastępu gości do Krynicy, lubo dzięki wspaniałomyślnej opiece Władz Skarbowych Krynicą zarządzających, wszystko to uczyniono, co tylko do kuracji, do wygody, a nawet do przyjemności potrzeba. Hojnie od natury w środki do leczenia zdrojowego uposażoną Krynicę, obdarzono tego roku wielu nowemi urządzeniami jakoto: aparatem do ogrzewania wód mineralnych ku piciu służących—kąpielą gazową (najpierwszą w całym naszym kraju)—ulepszono urządzenie kąpiel natryskowych — a bardzo wiele z dawniej tu istniejących przedmiotów poprawiono lub uozdobiono.

Jakoż piękny gmach prrzy zdroju krynickim, niedawno zbudowany, ochraniający samo źródło, a nas od deszczu podczas picia wód, przyozdobiono oszkleniem, kotorami i mnóstwem różnego rodzaju upiększeń architektonicznych; co wszystko tem bardziej podniosło zewnętrzną okazałość tutejszego krytego chodnika, mogącego bezsprzecznie śmiało rywalizować z krytą kolonnadą najpierwszych europejskich zakładów kąpielowych.

Liczba gości do wczoraj 117 osób wynosząca, co dzień tu wzrasta; a byłoby ich niezawodnie o wiele więcej, gdyby nie ustawiczne deszcze—gdyby nie gwałtowny wybuch i smutne następstwa epidemji giełdowej — a wreszcie gdyby nie plotki o cholerze, której dzięki Bogu, w Krynicy wcale nie mamy. Jak tutaj czas spędzamy, łatwo pojmiecie, wiedząc, że ranek i przedpołudnie schodzi na piciu wód i używaniu kąpieli—a gdy słońce zabłyśnie, całe towarzystwo gubi się w rozkosznzm parku i na obszernych tutejszych promenadach. Godziny południowe, jak u wszystkich wód, tak i tutaj stanowią ważną chwilę w naszem codziennem życiu, zgromadzając nas przy wspólnym stole w restauracjach.

Codziennie dwa razy przyjeżdżający szybkowóz i urząd telegraficzny, oboje od 1go czerwca funkcjonujące, łączą nas ze światem, zasilając nas wiadomościami z kraju i z zagranicy.

Mamy tu czytelnię książek i gazet, oboje w tanim abonamencie miesięcznym, a jest i nadzieja teatru polskiego; dla przedstawień bowiem scenicznych postawiono tutaj od niedawna arenę.

Na opiece lekarskiej wcale nam tu nie zbywa, oprócz bowiem rządowego lekarza, ordynują tutaj Dr Blatteis i Dr Zduń, a grono lekarzy powiększył jeszcze Dr Kuszel z Królestwa polskiego, na kuracji tutaj bawiący. Dobra apteka ze składem wszelkich wód mineralnych, krajowych i zagranicznych, czyni zadosyć potrzebom kuracyjnym. Zgoła nie zbywa nam tutaj na niczem, prócz na pogodzie, której jednak nie brakło do odprawienia tutaj w niedzielę uroczystej procesji Bożego Ciała, a nowo wystawiony dom dla inspektora zakładu, tudzież gmach przy zdroju krynickim i inne prywatne domy z przystrojonemi ołtarzami, poszużyły do odśpiewania Świętej Ewangelii przy bardzo licznym udziale prawowiernych.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
16	Tamka	Sanelecka J.	Obłożnie chora, w wieku lat 65.
8	Zielna	Juszczyk T.	Wdowiec po chor., dz. dr. 5.
56	Grzybow.	Zwierzyńska	Wdowa lat 74, zniedołężniała.
25	Ślizka	Szaługa W.	Wdowa lat 80, chora.
18	Łucka	Borkowska Br.	Wdowa chora, dzieci dr. 4.
26	Grzybow.	Korsynek Wil.	Wdowa lat 72, po chorobie.
43	Piwna	Ans Mał.	Wdowa lat 80, zniedołężniała.
81	Solec	Barwicka Win.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
18	Browarna	Zakręcka Z.	Chorowita, dzieci dr. 3.
9	Bednarska	Marja Po...	Wdowa chora, rany w nogach.
18	Browarna	Chmielewska	Sparaliżowana i bez nogi.
16	Krz.-Koło	Dorota K....	Lat 83, chora.
10	Bugaj	Szwaresztein	Wdowa, dzieci drobnych 3.
5	Inflandzka	B. Goldygier	Chory na suchoty, dzieci drobnych 4.
43	Piwna	E. i A. Ciołkowskie.	Jedna sparaliżowana, druga ciemna.

DO SPRZEDANIA

za przvstępną cenę po zwiniętej cukrowni.

Maszyna parowa o sile 24 koni z balansierem.
Maszyna parowa ostylująca o 2-ch cylindrach, o sile 5 koni.
Maszyna parowa o 1 cylindrze, o sile 3 koni.
Dwa Szpejsepompy do nasycania kotłów.
Nowy młynek do kości.
7 filtrów z manlochami.
Fompwerk.
Tarka.
Dwie Szlamprassy.
Formy, rafinerki około 1100 sztuk.
3 małe Rezerwoiry.
Nuczer, Zbiornik, Kondensator, poselacz i t. d,

Wiadomosć powziąść można codziennie prócz Niedzieli od 9 rano do 5 po południu w Kantorze **ALEKSANDRA EPSTEIN**, ulica Krolewska Nr 6 nowy, dom W-go Strasburgera. 6—6 61213



Wielki Skład Zegarków Genewskich
M. J. Augustynowicza

przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, dom dawniej Bayera Nr 412a w Warszawie. —**Poleca**: Świeżo nadeszłe z Paryża transporta **Zegarów stołowych Garnitury ze świecznikami bronz** (vere antique), **zegary ścienne** najlepszych konstrukcji okrągłe i owalne, z tarczami drewnianemi i emalją (nowość), Zegary Regulatory, wielki wybór z słynnej fabryki Gustaw Becker in Freiburg. **ZEGARKI ZŁOTE i SREBRNE** wielkie zapasy różnorodnych konstrukcji i wielkości z najwięcej renomowanych fabryk Genewskich od najniższych cen do najwyższych gatunków i bogato ozdobnych. **ŁAŃCUCHY ZŁOTE** świeże fasony, Klucze Breguet i t. d., przytem **Główny Skład Paryzkiej biżuterji imitacyjnej: Brosze, Kolczyki, Bransolety, Medaljony, Kolje, Krzyżyki, Pierścionki, Dewizki, Łańcuchy** i t. d.
6—6 — 6033

GALICYJSKIE TOWARZYSTWO
PARCELACJI I BUDOWY
w KRAKOWIE.

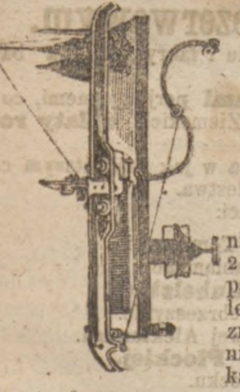
Na mocy uchwały Rady Zawiadowczej w dniu 28 Czerwca r. b., wypłacać będzie począwszy od dnia 1-go Lipca, jako zaliczenie na pierwsze półrocze na Dywidendę za Kupon Lipcowy 1873 roku, w stosunku 5% od każdej Akcji Zakładowej pełnowpłaconej, a złr. 100 po złr. 2 kr. 50 w. a.

Wypłata nastąpi:
w Krakowie. w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu;
w Warszawie w Banku Handlowym.
2—2 — 6650 — **DYREKCJA.**

OBICIA PAPIEROWE Z FABRYKI
J. FRANASZEK
DAWNIEJ
A. VETTER & COMP.
Po najniższych cenach fabrycznych.

Magazyn przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu JW. Hrabiego Potockiego Nr. 415.

Zaopatrzony jest w wielki **wybór** od najwspanialszych Obić z fabryk zagranicznych, jakoteż **Cerat,** wszelkiego rodzaju **rolet** do okien kolorowych i Rewańtuchowych. 2—6 — 6699 —



NOWE AMERYKAŃSKIE MASZYNY
DO
SKARPETEK i POŃCZOCH

Wykonywają na sposób ręczny całkowicie bez szwów z zarabianiem pięty. Maszyny są do różnej grubości wyrobu od 85 rs. do 215 rs. najcieńsze. Wyrabiają skarpetek bez szlaku na godzinę 2½ pary, ze szlakiem 1½ do 2 par: Że maszyny te mogą zapewnić lepszy zarobek jak maszyna do szycia, to obrachować łatwo przy znanej ich dziennej produkcji. Nauka bezpłatna. Bliższe objaśnienia na miejscu, ulica Królewska, gdzie Tivoli 1-sze piętro, mieszkania Nr 34, od godziny 11 do 5 po południu.
4 6 6434 —

SRODEK UWAGI GODNY

Łatwego pozbycia się **odcisków** za pomocą **plastra** wynalazku angielskiego, który najuporczywszy odcisk zamienia w cienką zwykłą skórkę, bez śladu onego i boleści. Liczne rekomendacje ugruntowały w przekonaniu bardzo wielu osób skuteczne tego plastra działania, a cena tak umiarkowana daje sposobność każdemu przekonania się, o znakomitości tego środka.

Dostać można w Magazynie Obuwia J. W. Hein, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 476, wprost Hotelu Litewskiego, w Składzie Papieru i Cygar, róg Ordynackiej i Nowego-Światu u Winiarskiego, w Składzie Nafty W. Dunina, ulica Elektoralna Nr 18, wprost Zatyłek, oraz w Składzie Zapałek R. Böhm, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, obok Poczty Nr 632. Cena rulonu kop. 40, jak również **Tynktura angielska** wytępiająca w jednej sekundzie czasu, najbardziej zagnieżdżone **pluskwy.** 5 6 — 5900

TRUSKAWKI

są codziennie świeżo zrywane do nabycia na konfitury w Handlu

Braci Wróbel,

12 0 obok Kościoła Ś-go Krzyża. — 6183—

WYPRZEDAŻ

wysortowanych kortów z fabryk Krajowych i Zagranicznych po cenach kosztu i niżej, trwać będzie do końca Lipca r. b. w Składzie Sukna **Karola Lange,** Ulica Długa Nr 55. 6235 5—6

SKŁAD
SZARPI I BANDAŻY
E. Falęckiej dawniej Konopacki i Dąbrowski,

mieści się przy ulicy Bednarskiej Nr domu 2673a (25), na wprost Dobroczynności. Tu także dostać można Maści na Odciski (Towścika). 6217 5—6



W składzie Nasion i Kwiatów świeżych

Braci Bardet

przy ulicy Senatorskiej Nr 472 (31) można dostać codzień świeżych **Truskawek** i **Poziomek** z własnego hodowania po cenie od 20 do 30 kop. za funt. 3 3 — 6613 —

Są do sprzedania:

5 CHOMONTÓW

i LEJCE ruskie, oraz **WANNA,** przy ulicy Krochmalnej Nr 31, dom Kruszczyńskiego, na 2-giem piętrze, drzwi bez numeru około Nru 17. —6611—3 3

Magazyn wyrobów SZMUKLERSKICH MAURYCEGO STIEFSOHN,

Plac Teatralny, dom Petyskusa, obok sklepu P. Schustra, jest stale zaopatrzony w najświeższą passmanterją damską, meblową i dekoracyjną, po cenach umiarkowanych.
—6633—2—3

Maszyna do szycia,

w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania. Ulica Żurawia Nr 23 nowy, mieszkania 1-szy. Tamże można powziąść wiadomość o biednej Wdowie, która przyjmuje wszelką bieliznę do reperacji. —6668—2—3

AMERYKAN

do sprzedania, fabryki Wiedeńskiej, nowego fasonu, prawie nowy, na jednego i parę koni. Ulica Bednarska Nr 16. —6624—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

FUTRO MĘZKIE TOMAKI,

bardzo mało używane, kryte granatową syberyną, za bardzo umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 13 nowy, u stróża. —6698—2—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania 3 dobrze ułożone

Wyżły i Jeleń

w drugim roku zupełnie oswojony. Wiadomość: ulica Żórawia Nr 9, mieszkania 14, codzień rano między 8 a 9. - 6582—3—3

DWIE TOKARNIE

pociągowe nowe, 5 łokci długie, miary angielskiej, są do sprzedania przy ulicy Leszno i róg Żelaznej Nr nowy 70, stróż wskaże.
—6657—2—3

DOM

do sprzedania w okolicy Starego-Miasta, przynoszący dochodu brutto rs. 1,050 rocznie, z pożyczką Towarzystwa, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nrem 15/110, na 2-giem piętrze od frontu. —6646—2—3

Stół sklepowy

z szufladami w dobrym stanie, oraz trzy znaki sklepowe, jeden frontowy i dwa boczne, są do sprzedania za cenę umiarkowaną przy ulicy Długiej Nr 23, gdzie Eldorado. Dowiedzieć się można u stróża Józefa.
—6743—1—1

WIELKI WYBOR KAPELUSZY FANTAZYJNYCH LETNICH,

nadszedł do Magazynu Izydora Merry, z któremi się poleca Szanownej Publiczności. Tamże potrzebne, są **PANNY** uzdatnione do strojów damskich. Krakowskie-Przedmieście, Nr 417, obok Poczty. —6642—2—3

DOM DREWNIANY,

prawie nowy, wraz z zabudowaniem gospodarskiem i ogrodem owocowym, w mieście fabrycznem Zgierzu, położony w miejscu pryncypalnem, na rogu dwóch ulic, na przeciw Kościoła, jest do zamiany na podobnyż dom w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod 28 nowym, w lewej oficynie na 2-giem piętrze, od ulicy, Nr 20 mieszkania.
6584—3—3

Poszukiwany jest do nabycia

DOM

murowany, w Warszawie, w okolicach kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, lub w środku miasta położony, w szacunku trzydziestu kilku tysięcy rubli. Wiadomość interesanci raczą udzielić bez pośrednictwa osób trzecich, w Kancelarji W. Karola Gostomskiego Adwokata, codziennie oprócz świąt, między 4-tą a 7-mą po południu, ulica Długa Nr 544.
—6726—1—2

Właściciel Handlu **wyrobów Perskich, Bławatnych i galanteryjnych,** egzystującego w gmachu Resursy Obywatelskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 58/369a. Skupuje **Szale Tureckie** używane, po cenach od rs. 3 do 100, lub też zamiena na towary, lecz tylko w terminie od 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do 3 (15) Lipca t. r. Po upływie bowiem tego terminu wyjeżdża dla zaopatrzenia swego handlu w świeże towary. **Jusupów Alli.**
—6545 3 3

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski,

w jurysdykcji Trybunału Warszawskiego z pięciu folwarków składający się, w pięknem położeniu, w dobrej ziemi, 10 mil od Warszawy, 6 mil od kolei żelaznej Warsz.-Wied., mila od szosy. Wiadomość powziąść można u Seweryna Chmielewskiego Patrona, pod Nr 37; przy ulicy Długiej, rano do 9, po południu od 4 do 7. 1—2 — 6739 —

FABRYKI

znajdą przybory wszelkiego rodzaju po cenach najtańszych, u

H. Somya w Warszawie,

ulica Marszałkowska Nr 41. —4196

4,000

Kloców sosnowych, do 12 łokci długich, od 8 do 20 cali grubych, kompletnie suchych, zdatne na wyrób ciesielski, sprzedają się częściowo. Wiadomość w Składzie Cygar i Papieru B. Bolcewicza. Nowy-Świat Nr 41.
6491 3—3

Rs. 6,000

potrzebne jest na 1-szy Nr hipoteki domu murowanego w Warszawie, na procent niski; ktoby takowe posiadał, raczy się zgłosić pod Nr 6, ulica Trębacka, na 1-sze piętro gdzie dzwonek, od 11 rano do 5 po południu. - 6353 - 3—3

W mieście gubernialnem Kielcach, jest do sprzedania w każdym czasie

HANDEL WIN i Towarów Kollonialnych, oraz trunków krajowych, z wszelkiemi utensyljami handlowemi, jak również do wydzierżawienia **Sklep z Lokalem** odpowiednim w najcelniejszym punkcie miasta, przy rogu Rynku i ulicy Dużej, czyli Krakowskiej. Wiadomość powziąść można w Handlu Olewińskiego w Kielcach. — 6504 3 3

Przyjmują się roboty różnego rodzaju, a mianowicie:

Rysunki, Plany Jeometryczne, architekturne i t. p.

Osoby mające takowe, raczą zgłosić się przy ulicy Szpitalnej pod Nr 12 nowy, a mieszkania 16. Zastać w domu można od 2 do 5 po południu. —6724—1—1

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 141.

Dnia 7 Lipca 1873 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1873 roku.*

W KSIĘGARNI

Gebethnera i Wolffa

znajdują się na składzie głównym następujące utwory muzyczne:

WŁADYSŁAWA WIEŃCA

Oczywistość, piosnka na sopran lub tenor, wiersz Gabrjelli, kop. 15.
Tęsknota, wiersz Gabrjelli, kop. 15.
Gwiazda (Lumiére), słowa Valbelle'a, tłum. P. Chęcińskiego, kop. 22½.
Serenada, słowa Wiktora Hugo, tłum. P. Chęcińskiego, kop. 15.
Świat poety (Trinité du poete), Mery'ego, tłum. P. J. Chęcińskiego, kop. 15.
Dziwny sen, wiersz El...y'ego, kop. 30.
Myślałem że to sen, wiersz El...y'ego kop. 45.
Do dziewicy (A une jeune fille), słowa Wiktora Hugo, tłum. J. Chęciński, kop. 30.
Skowroneczek, słowa W. Pola, kop. 30.
Kocham (Revelation) słowa, tłum. J. Chęcińskiego, kop. 15.
Extaza, słowa Wiktora Hugo, kop. 30.
Oh gdybym królem był, (Enfant si l'étais roi), słowa Wiktora Hugo, tłumaczył Chęciński, kop. 30. 6 9 6105

Nakładem Księgarni S. H. Merzbacha wyszedł

Kucharz Polski

jakim być powinien, czyli dokładne przepisy na

TYSIĄC STO DWADZIEŚCIA POTRAW,

jakoteż, torty, ciasta, lody, kremy, konfitury, galarety, soki, leguminy i napoje p. Bronisławę L......ską. **Wydanie piąte powiększone.**

Kucharz ten praktyczny, zastosowany tak do **mniejszego**, jakoteż i do **największego gospodarstwa**, zawierający 31 arkuszy druku, na pięknym białym papierze, kosztuje rs. 1 kop. 35. 3—3 —6535—

— Nakładem i drukiem **S. ORGELBRANDA Synów,** wyszła książeczka pod nad. **Ekonomja polityczna w życiu praktycznem.**

Nakładem tejże firmy wyjdą następujące książeczki, stanowiące całość z poprzednią.

1. **O fizycznych własnościach powietrza.**
2. **Sposób zostania szczęśliwym.**
3. **Rola rozumu w produkcji.**
4. **O chemicznych własnościach powietrza.**
5. **Przemysł ludzki.**
6. **Przewidywanie i oszczędność.**
7. **Kredyt ludowy.**
8. **Stowarzyszenia spożywcze.**
9. **Stowarzyszenia wytwórcze.**
10. **Prace dzieci**
11. **O monecie.**

Cena każdej książeczki kop. 7½, a na prowincji wszystkich 12, rs. 1 kop. 20.
Nabyć można we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 2—3 — 6636 —

W Seminarjum przy Kościele Ś-tego Józefa, obok skweru na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 46 i 48 u Autora na składzie, jako też w znaczniejszych księgarniach znajduje się:

1. **Droga do prawdziwego spokoju sumienia i doskonałości moralnej** rs. 2 kop. 50, a z przesłaniem pocztą rs. 2 kop. 80.

2. To samo dzieło wydane **w skróceniu** dla mniej zamożnych, rs. 1 kop. 60, a z przesłaniem pocztą rs. 1 kop. 85.

3. **Popularne przysposobienie do pierwszej spowiedzi i komunji św.** kop. 45, a z przesłaniem pocztą kop. 55.

To ostatnie dziełko jest przydatne dla niezamożnego ludu wiejskiego i w najważniejszej części zastępuje wydania powyższe. 3 6 — 6074 —

Zarząd Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim

Ma honor zawiadomić, że dla dogodności osób w okolicach Starego i Nowego Miasta mieszkających,

Skład wszelkich Wód Mineralnych; wyrobów specjalnych i napojów Gazowych w syfonach i butelkach znajduje się

w Aptece F. Ołtuszewskiego,

2—3 w Rynku Starego-Miasta.—Ceny Fabryczne. — 6659 —

W dniu 29 Czerwca (11 Lipca) 1873 roku, o godzinie 10 rano, sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym w Warszawie Dobra Ziemskie

OSIECZEK

w powiecie Grójeckim, gubernji Warszawskiej położone, dzies. 480 (włók 32) rozległości mające. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 29,760 kop. 66⅔. Wadjum wynosi rs. 2,000. Bliższą wiadomość powziąść można u Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie i u podpisanego Obrońcy, w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nrem 663/4/5 (18 nowym) zamieszkałego.

Józef Kirszrot, Adwokat.
—6691—2—3

W dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b., o godzinie 10 zrana, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszwie Wydziału I w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

Nieruchomść Nr 1094 lit. D,

w Warszawie, frontem od ulicy Ciepłej położona; sprzedaż rozpocznie się od ⅔ części szacunku przez biegłych wykrytego. Wadjum rs. 2,000, warunki przejrzeć można w Kancelarji W. Pisarza Trybunału Wydziału I, i u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego, przy ulicy Rynek Nowego-Miasta pod Nrem 310/11 w Warszawie zamieszkałego.

Izydor Karśnicki, Patron.
—6707—2—3

OBWIESZCZENIE.

Urząd gminy Ciążeń w powiecie Słupeckim gubernji Kaliszskiej, wzywa niniejszem przed 10-ciu laty wybyłego z gminy **Antoniego Sztrejcha** iżby tenże w przeciągu 6-ciu tygodni, w sprawie sukcesyjnej w urzędzie tutejszym stawił się, — po upływie bowiem tego terminu, jako nieżyjący uważanym będzie.
—6742—1—3

— Na mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, mam zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, że z początkiem przyszłego 1873/4 roku szkolnego, otwieram przy ulicy Widok pod Nrem 13 i 15, Zakład Naukowy czteroklasowy męzki z kursem nauk progimnazjów rządowych Bliższą wiadomość powziąść można tymczasowo w mieszkaniu mojem przy ulicy Gęsiej pod Nrem 5, po dniu zaś 13 lipca r. b. w samym zakładzie. Rad. St. **Jan Pankiewicz.** 6461 3—3

Ktoby życzył wysłać

Dziecko na kurację

do Ciechocinka,

może się zgłosić na ulicę Twardą Nr 15 nowy, mieszkania 27. —6736—1—1

ULUBIONA

„MANDOLINATA"

przez

I. PALADILHE,

powtarzana na każdym Koncercie **Józefa Gungl'a** w **Dolinie Szwajcarskiej,** wyszła w przystępnym układzie fortepianowym, nakładem **Gustawa Sennewalda,** przy ulicy Miodowej Nr 4, i jest do nabycia we wszystkich Składach Nut Muzycznych w Warszawie i na prowincji. **Cena kop. 30.**
—6513 3—3

W dniu 29 czerwca (11 lipca) r. b., o godzinie 2-giej z południa, w Trybunale Cywilnym Warszawskim w wydziale I, przed W. Zawadzkim, Sędzią delegowanym, sprzedane będą w drodze działów i licytacji **dobra Dymiec i Gęsiniec** pod miastem Nieszawą w okręgu Radziejowskim położone. Sprzedaż rozpocznie się od summy rs. 3320, zbiór objaśnień, warunków i text przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału, i u podpisanego Adwokata przy ulicy S-to-Jerskiej, pod Nrem 1775 mieszkającego, vadium potrzebne Rs. 750.

Józef Piwoński, Adwokat.
6546 2—2

PARYŻANKA

młoda, posiadająca gruntownie język niemiecki i francuzki, życzy sobie udzielać konwersacji w tychże językach. Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 52 nowy, oficyna lewa, drugie piętro, mieszkania Nr 4, zastać można od 12-tej do 3-ciej po południu.
—6595—2 3

Szwajcarka

z wysoką muzyką, francuzkim i niemieckim językiem, oraz Nauczyciele, Nauczycielki i Bony różnej narodowości, z rozmaitem wykształceniem są do umieszczenia w kantorze **A. Witkowskiej**, ulica Niecała Nr 10 na dole. —6525 3—6

Potrzebny jest na wieś

GUWERNER

któryby mógł przygotować do szkół 2-ch chłopców, a prócz tego posiadał język niemiecki lub muzykę. Osoba interessowana po bliższe objaśnienia, raczy zgłosić się do Składu Węgli W-go Grabowskiego, przy rogu ulicy Jerozolimskiej i Marszałkowskiej.
—6708—2—3

Potrzebną jest zaraz **Guwernantka** wyznania prawosławnego, pod korzystnemi warunkami, posiadająca język rossyjki i francuzki, z konwersacją i muzykę. Bliższa wiadomość w rekomendacji Guwernantek i Guwernerów, ulica Długa Nr 32 nowy, wprost Hotelu Niemieckiego.
6206—6—6 **Cieślińska.**

BONA

francuzka lub szwajcarka

potrzebną jest niezwłocznie do Żytomierza. Wiadomość w hotelu Krakowskiem Nr 22.
—6759—1—2

Niemka Bona i Francuzka

rodowita mówiąca po niemiecku życzy lekcji, **Fortepian** fabryki Paryzkiej o 7 i pół oktawach do sprzedania. Wiadomość w Rekomendacji Guwernerów i Guwernantek. Ulica Królewska Nr 1, mieszkania 7, dom dawniej Bajera. —6750—1—1

OSOBA

w średnim wieku, dobrze wychowana, znająca się dobrze i praktycznie na gospodarstwie pragnie znaleść miejsce, bądź to do zarządu domem, bądź do towarzystwa lub zajęcia się wychowaniem dzieci. Interesowani zgłosić się zechcą na ulicę Długą, dom Bokana Nr 14 nowy, na dole; stróż wskaże.
6446 - 3 3

Młoda Osoba,

posiadająca język francuzki, niemiecki, polski i inne nauki, oraz muzykę, poszukuje miejsca do dzieci, lub do towarzystwa Panienek starszych. Wiadomość w aptece Wgo Hakebeil'a, Krakowskie-Przedmieście, wprost Skweru. —6696—2—3

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

do Apteki na prowincją, ze stosowną kwalifikacją. Bliższa wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W-go J. Mrozowskiego, ulica Podwal. —6697—2—3

Do Magazynu Józefy Gorczyckiej przy rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej Nr 614 potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do strojów damskich.
—6651—2—3

PANNY

kompletnie uzdolnione do roboty staników za dobrem wynagrodzeniem, jakoteż PANNY podręczne i do nauki potrzebne, są do Pracowni Sukien damskich, Julji Kasprzyckiej przy ulicy Bielańskiej Nr 6 nowy.
—6581—3—3

Potrzebną jest

PANNA

za dobrem wynagrodzeniem do Rossji, do żonatego Polaka, dobrze obznajmiona z szewcką robotą i umiejąca szyć na maszynie. Wiadomość powziąść można w Hotelu Kowieńskim obok Poczty Nr 25, zrana i wieczór od godziny 7 do 8-mej. —6625—3—3

Potrzebna jest zaraz **PANNA** kompletnie uzdolniona do szycia negliży na maszynie. Tamże jest do wynajęcia **POKOJ** duży o 2-ch oknach przy familji za rs. 6 i pół miesięcznie i do sprzedania **Fortepian** mahoniowy do nauki dzieci o pół siodmej oktawy. Wiadomość na miejscu: rynek Starego-Miasta Nr 26 nowy, mieszkania Nr 13.
—6484 3 3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Apteki na prowincją; ktoby życzył sobie zająć wakujące miejsce, raczy się zgłosić do godziny 9 zrana, pod Nr 2 na Tłomackiem, stróż miejscowy wskaże; pierwszeństwo mają ci, którzy posiadają patent z ukończenia Gimnazjum. —6683—2—3

Potrzebni są zaraz

Panna Służąca, Gospodyni i Lokaj,

z dobremi świadectwami na wieś. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 13 nowy, ulica Wielka. —6737—1—3

Młynarz,

który pracował w młynach parowych w Wiedniu i Peszcie, a od lat 12 w kraju tutejszym, obeznany z wyrobem najpiękniejszej mąki, tudzież kaszek pszennych, perłowych i łamanych, za które to produkta jego wyrobu na Wystawach w Paryżu i Warszawie, zostały przyznane Medale, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość bliższa w Warszawie, ulica Karmelicka pod Nrem 13, u Rządcy domu. —6715—1—3

Do pewnego przedsiębierstwa dobrze procentującego i od wielu lat używającego stałego powodzenia żądany jest

WSPOLNIK

z **kapitałem od 6 do 10 tysięcy rs.** Osoby interesowane mogą zostawić adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. R. —6705—1—3

TRUSKAWKI

i MALINY,

dostać można takowych w każdym czasie przy ulicy Hożej pod Nrem 17 w Ogrodzie.
—6730—1—3

CZEREŚNIE I TRUSKAWKI

w ogrodzie **na Koszykach** sprzedają się codziennie, na funty i kopy, o czem Szanownej Publiczności donoszę.— **Możdziński.**
—6746—1—3

Jest do nabycia za bardzo przystępną cenę

GIMNASTYCZNE URZĄDZENIE,

z grubych belek, mocno okute, z wszelkiemi przyrządami. Zgłosić się należy do domu Nr 11 nowy, przy ulicy Wareckiej, do stróża Antoniego. —6716—1—3

KLACZ

wierzchowa, młoda, dobrze ujeżdżona, do sprzedania za bardzo pomierną cenę, pod Nrem 30, ulica Jerozolimska. Tamże **Trzy Pokoje** z kuchnią i przedpokojem, z meblami ozdobnemi, **do najęcia** od 8 Lipca.
—6734—1—1

BELGIQUE. **SPA** BELGIQUE.

ŻELAZNE MINERALNE WODY, najdawniejsze i najbogatsze w świecie w żelazo. Sezon wód od 1-go Maja do 31-go Października. - Piękny, nowo wystawiony budynek dla kąpieli.—Osiem źródeł, znanych ze swoich własności wyleczających: anemię, bladaczkę, konsumpcję niepłoduość, dziecinne choroby, choroby żołądka, ócz, urynowego kanału, kamień pęcherza i t. d. PYSZNE KASINO. Salony dla konwersacji i gier dozwolonych. Bale i tańcujące wieczory. Teatr. Koncerta podczas dnia i wieczorem, Hotele, Restauracje i Kawiarnie pierwszego rzędu. Polowanie, połów ryb, strzelanie do celu. Ardeńskie konie. Wielkie wyścigi Steple chasse. Sprzyjająca dla zdrowia miejscowość, przechadzki i okolice znakomite Komunikacja z całą Europą za pomocą drogi żelaznej i telegrafu. —4182 6 20

PLACE

zdatne pod budowę domów mieszkalnych drewnianych lub murowanych lub na składy węgla, drzewa, wapna i t. p., przy ulicach Tamka, Zajęczej i Dobrej a mianowicie: pod Nr. 2832 łok. kwadr. 6654; pod Nr. 2825 łok. kw. 5209; pod Nr. 2826 łok. kw. 2583 i pod Nr. 2826a łok. kw. 1376; razem łokci kwadr. 15,843 w całości lub częściowo po nizkich cenach do sprzedania. Wiadomość na miejscu u Marcellego Chybczyńskiego pod Nr. 8 na Tamce wprost Solca. 6605

Jest do sprzedania **Kolonja UTU-CZEK**, mająca rozległości około 45 dziesiatyn (3 włóki), z inwentarzem żywym i martwym, położona o 6 werst od rogatek Petersburskich, a wersta 1 od Żerania. Bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie przy ulicy Ś-to-Jańskiej, pod Nr 26, na 2-giem piętrze. 3 3 —6607—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite

MEBLE

jesionowe i mahoniowe w dobrym stanie jakoto: szafy, komoda, stoły, stoliki, całe garnitury i t. d., jak również ubrania rozmaite damskie nowe i używane, oraz na placu Starego-Miasta buda nowa w pierwszym rzędzie. Wiadomość w domu Nr 331 na Nowem-Mieście u właścicielki tychże przedmiotów na 2-giem piętrze od frontu. Tamże na powyższe przedmioty odbędzie się licytacja z wolnej ręki dnia 8-go b. m., od godziny 9 rano. —6660—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur mebli

mahoniowych, 2 lustra wielkie i toaleta orzechowa. Ulica Chłodna Nr 18 nowy, 1 piętro, w podwórzu, mieszkania Nr 14. —6654—3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

i różne sprzęty gospodarskie, oraz w tymże samem miejscu jest do odstąpienia zaraz MIESZKANIE na pierwszem piętrze, złożone z 4-rech pokoi, przedpokoju i kuchni z wygodami. Wiadomość, ulica Chmielna, Nr 26 nowy, mieszk. 3. —6754—1—3

Do sprzedania:

Garnitur Mebli

mahoniowych używanych świeżo pokrytych rypsem ponsowym t. j. kanapa, 6 pół-foteli i 2 fotele (całe szabowane) Nowy-Świat Nr 44 u Tapicera. —6752—1—3



Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

mahoniowe, francuzkiego fasonu, Kanapa, 6 Krzeseł, 2 fotele i stół przed kanapę, oraz do kart konsolową robotą; Meble kryte brokatelą ponsową, zupełnie nowe znajdują się w cytadeli, w Aptece u głównego Aptekarza. - 6614 - 2 3



ZAKŁAD MLECZNY

z dniem 7 b. m. otwartym zostaje w Alei Jerozolimskiej pod Nrem 15, gdzie mleka prosto od krów wydojonego, kwartę po kopiejek 8, dostać można. Obstalunki miesięczne lub tygodniowe przyjmują się. —6751—1—3

Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania

DOROŻKA

z końmi, sankami, z całym przyrządem, w dobrym stanie. Wiadomość powziąść można u właściciela, ulica Pańska Nr 1225 (nowy 42). —6738—1—2

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych, rypsem krytych, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, stołu przed kanapę, Stolik do kart, Szesląg skórą kryty. Także lustro i inne domowe meble,— ulica Sienna Nr 2 nowy, kilka domów od Marszałkowskiej, w podwórzu na prawo, na parterze (w oficynie). —6323 4 6

Kolumny dwie z wazonami

i **Stół** duży z marmuru ciemnego, z powodu wyprowadzenia się, są do sprzedania na Chmielnej Nr 46, mieszkania 16, w oficynie na parterze. —6485—3 3

Cement Portlandzki

z fabryki angielskiej **Johnsona** i z fabryki Pomorskiej w Szczecinie

oraz

Cegłę ogniotrwałą

angielską z fabryki **Ramsaya**, poleca Skład

WIKTORA WERTHEIM,

ulica Graniczna Nr 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

3—6 6307 —

Do Składu Jana Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495 nadszedł świeży transport

cementu

krajowego Portland zwanego z fabryki Grodziec, dalsze tranporta ciągle nadsyłane będą. —3602— (11—22

SIKAWKA,

cała żelazna, na dwóch kółkach, pochodząca z renomowanej fabryki i będąca w stanie zupełnie dobrym, a na obecną porę bardzo przydatna do polewania ulic w Warszawie, jest do sprzedania **za cenę znacznie zniżoną.** Widzieć ją można w Zakładzie Wyrobów ślusarskich i mechanicznych Feliksa Zglinickiego przy ulicy Nowy-Świat pod Nr. 1863/4, nowym 19. —6050—5 6

DLA MŁYNÓW

Szwajcarską Gazę jedwabną na pytle (Reiff-Huber), poleca po cenach zniżonych:

H. SOMYA,

ulica Marszałkowska Nr 41. --4197

— Zawiadamiam PP. Artystów i Amatorów muzyki, że nadszedł do mego magazynu Instrumentów i Strun, pierwszy transport

Strun Rzymskich,

najlepszego gatunku, które się odznaczają białością, trwałością i czystością. Plac Zamkowy Nr 33. - **Jan Rudert.** 6550—3 3

Fabryka Krochmalu

w Sahryniu

Gubernji Lubelskiej, Dominium Dołhobyczów własność Mieczysława Epstejn

Zawiadamia niniejszem, iż nadszedł świeży transport **krochmalu** pszennego w różnych gatunkach, sprzedaje się tak w większych jako i mniejszych ilościach.

Skład główny przy ulicy Mazowieckiej, Nr 9. 5 6 —6267

Jest do sprzedania



100 SZTUK SKOPÓW

opasowych w Dobrach Bożawola, położonych 5 mil od Warszawy, mila od Błonia. - 6566 3—3



KOŃ

gniady, lat 5, wzrostu 2 arszyny 6 werszków, silnej budowy, sprzedaje w Artylleryjskiem obozie w 3-ciej Artylleryjskiej brygadzie Kapitan Brzozowski. Widzieć można w każdym czasie. —6152—5 6

Ktoby z W PP.łaścicieli domów w Warszawie mógł odnająć od św. Michała

MIESZKANIE

na parterze lub 1-em piętrze złożone z 6-iu pokoi, przedpokoju, kuchni z piwnicą i drwalnią z widokiem na ogród lub w domu gdzie jest ogród, w którym podczas lata można byłoby używać spaceru, oraz **Mieszkanie** na piętrze złożone z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni z piwnicą i drwalnią, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami W. M. — 6606 —

Za Cenę rs. 50.

Z powodu zmiany lokalu, jest do sprzedania



FORTEPIAN

z fabryki Bucholtza. Ulica róg Twardej i Marjańskiej Nr 5, dom Löwenberga u Krotkiewskiej. —6674—2—3



FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach, za przystępną cenę jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 35, na pierwszem piętrze od frontu. —6692—2—2

Do wynajęcia zaraz

CZTERY POKOJE,

z kuchnią, na 1 piętrze od ulicy, na Nowolipkach Nr 7, za ogrodem Gimnazjum, róg Karmelickiej. —6722—1—3

Od 1-go Lipca r. b. jest do najęcia przy ulicy pryncypalnej

POKÓJ

duży, suchy i widny na 1-em piętrze, z opałem i usługą, dla nieżonatego lubiącego spokojność. Wiadomość u Właściciela domu Nr 821, Ogrodowa. —6714—1—3

Do wynajęcia zaraz na 4 miesiące lub krócej

MIESZKANIE

umeblowane, złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-giem piętrze przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 65. Wiadomość u właściciela. —6717—1—3

Od dnia 8 Lipca, do dnia 15 Sierpnia, może być odnajętem

Mieszkanie umeblowane,

składające się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni w Alei Jerozolimskiej, w domu W. Marconiego wprost banhofu kolei, wchód przez bramę, od strony ogrodu Hozera, drugie piętro. —6741—1—2

Potrzebny jest

POKOIK

ze wspólnem lub osobnem wejściem, przy porządnej familji dla młodej Panienki, najlepiej w okolicy Nowego-Światu, Chmielnej lub S-to Krzyzkiej. Wiadomość uprasza się zostawić w składzie Maszyn do szycia, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej. —6601 3—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia

MIESZKANIE

z balkonem, na 1-em piętrze od frontu, złożone z 2-ch pokoi, oraz przedpokoju, kuchni. piwnicy, 2-ch składzików z meblami i fortepianem, na kwartał lub miesięcznie, stosownie do umowy. Wiadomość bliższa na miejscu, ulica Nowogrodzka Nr 23, mieszkania Nr-5, od godz. 1 do 5 po południu.

Do wynajęcia na Pradze od 1-go Października 1873 r.

LOKAL

na Szynk wódek lub Bawarję, składający się: ze sklepu, 3 pokoi, kuchni obszernej, piwnicy pod tymże lokalem, oraz drwalki za rs. 400 rocznie. W miejscu tem od lat 20-stu, podobny zakład utrzymuje się z powodzeniem. Wiadomość na Pradze, pod Nrem 387, wprost Straży Ogniowej. —6631—2—3

Dla osoby płci żeńskiej, znajduje się do wynajęcia od 8-go Lipca r. b. z osobnym wchodem

Dwa pokoje umeblowane,

na żądanie może być dodany fortepian, z usługą, a nawet i ze stołem. Wiadomość o temże Lokalu w Drukarni, ulica Bielańska Nr 600, nowy 1. —6564—3—3

LOKAL,

na 1-szem piętrze od frontu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 71/443, składający się z salonu, dwóch pokoi, alkowy i przedpokoju, jest do wynajęcia każdego czasu, za summę rs. 400 rocznie. Wiadomość u stróża na miejscu. —6694—2—3

Do wynajęcia od pierwszych dni Lipca dla Osoby mającej stałe utrzymanie, na 1-szym piętrze

POKÓJ

suchy i światły, ze wspólnym przedpokojem i usługą, najkrócej na kwartał. Ulica Wspólna Nr 20, mieszkania 28. 6389 - 5 - 5

DWA LOKALE

do wynajęcia: jeden 5 pokoi, a drugi 4 pokoje, od 8-go Lipca r. b. na Pradze pod Nrem 184a, przy ulicy Aleksandrowskiej wprost Cerkwi, za bardzo przystępną cenę. Mieszkania oba suche i zdrowe, miejscowy stróż wskaże. —6507 -3 3

Do wynajęcia od 8 Lipca

MIESZKANIE

na trzecim piętrze, złożone z 2 pokoi i kuchni, z piwnicą i komórką, przy ulicy Wilczej Nr domu 9. Wiadomość o cenie u mieszkających tamże. Cena może być zniżoną o tej, jaka jest wystawiona na karcie.—6688—

SZEŚĆ POKOI,

przedpokój i kuchnia na 1-em piętrze z powodu zmiany lokalu do wynajęcia od Śgo Jana przy ulicy Leszno w domu N. 670 lit. a nowy 28. Obejrzeć je można każdego czasu a wiadomość u rządcy miejscowego lub u Wg. Goldberga pzzy ulicy Żabiej, Nr 482 w oficynie pałacu hr. Zamojskiego. **Cena rs. 750 rocznie.** —6629—3—3

Do wynajęcia każdego czasu

DWA POKOJE

na 1-szem piętrze, ładnie umeblowane, za umiarkowaną cenę przy ulicy Nowy-Świat, oraz **Fortepian** Krala o 7-miu oktawach do wynajęcia. Wiadomość pod Nrem 47, lokalu 13, Nowy-Świat. —6665—3—3

Do wynajęcia:

od frontu na drugiem piętrze **4 pokoje** przedpokój, kuchnia, piwnica i góra wspólna od Ś-go Michała za rs. 300. **2 pokoje** i kuchnia w alkowie, na drugiem piętrze od frontu i podwórza, za rs. 150 od Ś-go Michała. **1 pokój** na pierwszem piętrze od frontu kawalerski, za rs. 7 miesięcznie, od czasu zgłoszenia się do Ś-go Jana 1874 roku, przy rogu ulicy Twardej i Prostej Nr 2, 1117e, obejrzeć można na miejscu, stróżka wskaże. —6677—2—3

U AKUSZERKI

jest pokoik osobny dla osoby spodziewającej się słabości, z wszelką wygodą. Ulica Elektoralna, Nr domu 795/5, wprost Banku. —6672—2—3

U AKUSZERKI F. KEWICZ,

pod Nrem 1417, nowym 2, przy ulicy Siennej, są pokoje do wyboru z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia, dla Osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas przed słabością, z wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany. —6579 3—6

Od 9-go Lipca, jest do wynajęcia

SALON

o dwóch oknach, umeblowany, z fortepianem i ułługą dla osoby płci żeńskiej, wejście wspólne przy osobie samotnej i wiekowej. Krakowskie-Przedmieście, Nr 28, pałac hr. Uruskiego. Wiadomość u stróża. 6565—3 3

Porządnie umeblowany

Salon, pokój i przedpokój,

na 3-ciem piętrze od frontu, z osobnem wejściem i bardzo dogodnym rozkładem, zaraz mogą być do odnajęcia na 2 lub 3 miesiące, za przystępną cenę. Jerozolimska, Nr 36. —6518—3 3

Jest do odstąpienia zaraz

SKLEP

wraz z **Szafami**, przy jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość powziąść można w Sklepie rękawiczniczym przy ulicy Senatorskiej Nr 467a, nowy 18, u P. Bajer. 6556—3—3

SKLEP

do odstąpienia każdego czasu, oraz

Magazyn Strojów Damskich

do sprzedania. Wiadomość w Magazynie Mód ulica Długa Nr 2 nowy. —6658—3—3

Do PP. Jubilerów!

Na prowincji zginęły następujące rzeczy: 1. Duży pierścień z podłużnym wielkim ametystem, otoczonym kilku rzędami brylantów od większych do małych. 2. drugi pierścień z dużym dyamentem. 3. Zegarek kieszonkowy średniej wielkości, antyk, cały zdobny brylancikami. Jeśliby te kosztowności przyniesiono do PP. Jubilerów lub która z prywatnych osób proszoną była o nabycie takowych, uprasza się o doniesienie o tem pod Nr 3 nowy, ulica Biała, w mieszkaniu Dziekońskiej, 1 3 — 6740

Dnia 1-go Lipca za Żelazną bramą przechodząc od sklepu Zweigbauma do połowy ulicy Żabiej zgubiono

WORECZEK

popielaty skórzany, nabijany guziczkami stalowemi z kwotą rs. 70 papierami i dwóch rubli drobnych, pierścioneczek złoty z datą ślubu, oraz kilka marek pocztowych. Łaskawy znalazca zechce oddać pod Nr 9, ulica Żórawia, do właścicielki domu za wynagrodzeniem rs. 20. —6640—2—3

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).

Дозволено Цензурою